



27 sierpnia 1998 r.

Cena 1 zł

KRAPKOWICE, STRZELECZKI, GOGOLIN, WALCE, ZDZIESZOWICE

Wywiad z Diterem Przewdzingiem przewodniczącym partii nieletnich

Wywiad na 3 str.



Dzieci w Dobrej bawią się na prywatnym placu zabaw

Na str. 5



Nie ma piękniejszej okolicy nad Dobieszowice

Na str. 4



DZIŚ W NUMERZE

Rozmowa ze

Zdzisławem Markiewiczem

Odpust w Kamieniu Śląskim

Czym się zajmują pietniczanie w
swoim Domu Spotkań?Wspomnienia z podróży do
AfrykiPrezentacja najpiękniejszych
ogródków

Horoskop, humor, krzyżówka

KURSY:

*KOMPUTEROWY

*KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ

Szczegóły str 15

1
od 1990 na opolszczyźnie producent okien z PCW

P.P.U.H.



filplast

patrz strona 4

Nowo otwarty Dział Handlowy w Krapkowicach

DORADZTWO • POMIARY • PRODUKCJA • DOSTAWA • MONTAŻ • GWARANCJA • SERWIS



Kary 25 lat pozbawienia wolności i 10 lat pozbawienia praw publicznych zażądał prokurator po zamknięciu przewodu sądowego 17-letniego Tomasza S., oskarżonego o zabicie siekierą rodziców.

Urząd Rejonowy w Oświęcimiu w imieniu skarbu państwa wypowiedział tydzień temu Stowarzyszeniu Ofiar Wojny umowę dzierżawy żwirowiska obok byłego obozu w Oświęcimiu. Prezes stowarzyszenia Mieczysław Panosz zapowiada, że odda sprawę do sądu.

Żywego noworodka w foliowej reklamówce znaleziono tydzień temu rano na śmietniku w Łodzi. Okazało się, że jest to kilkudniowy chłopczyk. Mężczyzna, który znalazł dziecko, natychmiast wezwał pogotowie ratunkowe. Chłopczyk był bardzo wyziębiony (temperatura jego ciała wynosiła niewiele ponad 34 stopni Celsjusza). Obecnie stan noworodka jest dobry. Przez jakiś czas pozostanie on jednak w inkubatorze. Policja poszukuje matki dziecka.

Jedna osoba została zraniona podczas chuligańskich wybryków, do których doszło w Krakowie przed meczem piłkarskim reprezentacji Polski i Izraela. 19-latek, którego pobito i zraniono w nogę siekierą, przebywa w szpitalu. Na godzinę przed rozpoczęciem meczu został zaatakowany przez chuliganów, którzy najpierw uderzyli go w głowę, a następnie bili kijem w klatkę piersiową i zranili siekierą w nogę. Napastników spłoszył policyjny radiowóz, ale zdążyli oni jeszcze skraść ofierze telefon komórkowy. Zatrzymano domniemych sprawców.

Wrzucony przez płot na strzeżony parking w Gdańsku Brzeźnie ładunek wybuchowy uszkodził w śróde kilkanaście samochodów. Według nieoficjalnych informacji chodzi o porachunki pomiędzy światem przestępczym kontrolującym agencje towarzyskie, a grupą taksówkarzy z jednej z firm przewozowych. W tym roku na terenie województwa gdańskiego wybuchło już 13 bomb.

1 września staniem rozmowy międzymiastowe poinformowała Telekomunikacja Polska S.A. O blisko 21 procent taniej kosztować będą rozmowy międzymiastowe w II strefie taryfikacyjnej, czyli na odległość do 100 km i o 15,6 proc. w III strefie, czyli powyżej 100 km. Obniżka ma na celu dostosowanie struktury naszych taryf do norm przyjętych w Unii Europejskiej.

Palestyńczyk podejrzany o współudział w zamachach na ambasady amerykańskie w Kenii i Tanzanii ujawnił szczegóły dotyczące siatki paramilitarnej, której działalność jest wymierzona w USA. Na jej czele ma stać multimilioner saudyjski Osam bin Laden - poinformowała agencja Reuters, powołując się na artykuł dziennika „The Washington Post”.

Według najnowszych danych wskutek osunięcia zwałów ziemi w północno-indyjskim stanie Uttar Pradesh zginęły 204 osoby. Ekipy ratownicze nie mogły dotrzeć do wielu ofiar ze względu na ulewny deszcz oraz bardzo ograniczoną widoczność - podała indyjska agencja PTI. Tragedia rozegrała się koło miejscowości Malapa, blisko granicy indyjsko-chińskiej na obszarze około jednego km kwadratowego. Wśród śmiertelnych ofiar znajduje się około 60 pielgrzymów udających się do uważanego za święte, jeziora w Tybecie.

Szwajcarski sędzia zażądał postawienia w stan oskarżenia byłej premier Pakistanu, pani Benazir Bhutto, pod zarzutem prania brudnych pieniędzy. Poinformowały o tym tydzień temu w Genewie władze sądowe. Sędzia Daniel Devaud przekazał już formalne podanie w tej sprawie federalnym władzom szwajcarskim. Sędzia zwrócił się do władz pakistańskich, żeby wszczęły postępowanie w Pakistanie, nie w Szwajcarii, gdyż, według informacji strony szwajcarskiej, pani Bhutto nie może opuścić Pakistanu. Zdaniem Daniela Devaud nielegalny proceder umożliwił pani Bhutto kontrakty zawarte z dwiema firmami szwajcarskimi. Wcześniej ten sam sędzia postawił w stan oskarżenia męża pani Bhutto, Asifa Alego Zardariego. Benazir Bhutto, którą w listopadzie 1996r. usunięto ze stanowiska premiera, odrzuca oskarżenia władz pakistańskich, że przełała z kraju miliony dolarów, i twierdzi, że władze zniszczają jej rodzinę.

Największe w Chinach pola naftowe w pobliżu miasta Daqing znalazły się pod wodą. Ponad 100 tys. osób zostało zmuszonych do ewakuacji. Sytuacja jest tak poważna, że do walki z żywiołem władze zmobilizowały kilkaset tysięcy żołnierzy.

ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE (EKSTERNISTYCZNE)

Ośrodek Doskonalenia Kadr NOT Opole zaprasza

do udziału w konkursie przygotowawczym do egzaminów eksternistycznych z zakresu Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych
W trakcie kursu słuchacze składają 9 egzaminów przed Państwową Komisją Egzaminacyjną z zakresu programu LICEUM.

Zebranie Organizacyjne: 9 września 1998r. w Krapkowicach - Otmęcie
siedziba LO ul. Ks. Duszy 1
Czas trwania kursu: wrzesień 1998 - grudzień 1999 roku

Informacje i zapisy:

Ośrodek Doskonalenia Kadr NOT pokój 40 (II piętro), tel. 549-774; 537-491 w 51
Liceum Ogólnokształcące w Krapkowicach ul. Ks. Duszy 1, tel. 663-202

KRYMINAŁKI

Włamania i kradzieże

- W dniach 16-17.08.98 z otwartej komórki w Gogolinie skradziono kosiarkę elektryczną, kwiaty i warzywa. Starty - 755 zł.

- W dniach 17-18.08.98 dokonano włamania do biur Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Rogowie Op., z której skradziono metalową kasetkę z pieniędzmi. Starty - 2100 zł.

- W dniach 17-18.08.98 dokonano włamania do Spółdzielni Handlowej w Gogolinie. Włamywacze wynieśli wódkę i papierosy.

- W dniu 20.08.98 na terenie ogródków działkowych z pozostawionego koszyka skradziono portfel i dokumenty. Straty - 60 zł.

- W dniu 20.08.98 włamano się do chlewika w Gogolinie i skradziono kosiarkę elektryczną. Straty - 320 zł.

- W dniu 20.08.98 włamano się do pomieszczeń biurowych firmy „Transpap” skąd skradziono radiodzwoniarz marki Grundig. Straty - 200 zł.

Inne wydarzenia

- W dniu 21.08.98 ok. godz. 20.20 kobieta lat 54 przechodząc przez tory kolejowe w Gogolinie została potrącona przez nadjeżdżający pociąg relacji Wrocław - Kędzierzyn. Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

- Bank Spółdzielczy w Krapkowicach ujawnił dwa fałszywe banknoty o nominale 100 zł.

- W dniu 17.08.98 ok. godz. 13.35 na krapkowskim rynku zatrzymany został nietrzeźwy mężczyzna, który przy użyciu noża i siekiery zadał rany cięte i tłuczone dwóm mężczyznom w wieku 47 - 56 lat.

USŁUGI TRANSPORTOWE
DO 1 TONY
LUB 8 OSÓB

tel. 0 602 85 30 56

"WAFRI" Sp. z o.o. tel./fax (077) 844-446

Zakład Produkcji Mas i Zapraw Budowlanych w Kępnej k. Zdzeszowic

Produkuje i poleca:
• Hurtownikom
• Wykonawcom prac budowlanych
Nasze materiały stosuje się dodając tylko wodę

	ZAPRAWA RENOWACYJNA	ZAPRAWA UNIWERSALNA	
	ZAPRAWA KLEJOWA DO GLAZURY	ZAPRAWA WAPIENNO-CEMENTOWA	
	ZAPRAWA KLEJOWA DO PŁYT STYROPIANOWYCH	BETON B-25	
	TRASSOWA ZAPRAWA MURARSKA DO CEGŁY KLINKIEROWEJ	ZAPRAWA CEMENTOWA	

Nie szukaj wapna, cementu, piasku - my mamy wszystko w jednym

Dyżury krapkowickich aptek

20.08	ul. Damrota 2	„SELENIUM”
21.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
22.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
23.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
24.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
25.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
26.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”
27.08	os. XXX-lecia	„DADA FARM”

BURMISTRZ ZDZIESZOWIC PAN DITER PRZEWODZING OPOWIADA O EFEKTACH SWOJEJ KADENCJI.

Zdzieszowice

Jak Pan ocenia swoją ostatnią kadencję i jakie są Pana osiągnięcia?

- Zostając pierwszy raz naczelnikiem miasta, podjąłem sobie pewne założenia, że będę dążył przede wszystkim do gazyfikacji, kanalizacji i telefonizacji miasta i gminy, jak również do poprawy nawierzchni dróg. Mogę powiedzieć, że to wszystko powolutku osiągam. Rada Miasta i Gminy ocenia moją pracę wysoko. Za moje największe osiągnięcie uważam telefonizację miasta i gminy.

wiliśmy warunki bytu naszego społeczeństwa, czyste miasto, zielen, dobre oświetlenie, upiększenie centrum miasta, zbudowanie pawilonów handlowych. Te wszystkie zadania wykonaliśmy. Zakładamy zrobienie deptaka naprzeciwko dworca PKP, ale to przedłuży się ze względu na remont tunelu, który potrwa do przyszłego roku.

Czy istnieje bezrobocie w Zdzieszowicach?

- Tak, około 10%, to bardzo wysoko, ale wśród bezrobotnych przeważają kobiety. Bezrobotnych

gospodarskich. Dla każdego Urząd przydzielał po 5 tys. złotych. Osobiście starałem się nawiązać kontakt z fundacją włoską, która przydzielała po 35 tys. złotych każdemu gospodarstwu, które było w potrzebie.

Czy sprawdziło się przejęcie oświaty przez gminę?

- Pytanie jest trochę dla mnie kłopotliwe, gdyż zawsze mówiłem, że za oświatą nie idą środki. Budżet miejski musi dokładać 50% swoich środków na oświatę. Ze względu na trudną sytuację Zakładów Koksowniczych, które nie płać na bieżąco podatków na rzecz Urzędu, mamy wielkie problemy z realizacją zadań i może to opóźnić prace nad planem społeczno-gospodarczym.

Jak działa teraz Urząd Miasta i Gminy, kiedy rada jest rozwiązana?

- Niestety działa z dużą ilością problemów, z powodu niepłatności zakładów, nie ma środków na pokrycie plac, a utrudnieniem jest to, że nie mogę zaciągnąć kredytu bez uchwały Rady. Mogę realizować tylko to, co Rada uchwaliła.

Kiedyś powiedział Pan, że chciałby powrócić do tradycji spacerów i zabaw nad Odrą. Czy dalej Pan o tym myśli?

- Tak, chciałbym wrócić do tej tradycji. Dolina Odry była najładniejszym miejscem schadzek ówczesnego społeczeństwa. Nad Odrą tętniło całe życie Zdzieszowic i kwitł handel. Przed wojną znajdowała się

tam restauracja „U Wolfa”, gdzie wszyscy bawili się doskonale. Dąży do odtworzenia tej atmosfery z przeszłości.

Jakie są Pana plany na wakacje?

- Planuję nadal spędzać cały mój wolny czas na mojej farmie, rozbudowywać ją i upiększać. Nie chcę wyjeżdżać nigdzie indziej. Chociaż mam wiele propozycji od znajomych i przyjaciół, spędzenia wakacji w Hiszpanii czy USA, tak naprawdę jestem szczęśliwy będąc na swojej „Kanadzie”.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Karolina Malinowska



Osobiście dzięki kontaktom i znajomościom ściągnąłem tutaj firmę zakładającą telefony. W związku z pomocą i wzajemną współpracą otrzymałem z rąk ministra Zielińskiego Złotą Odznakę Zasłużonego Pracownika dla Telekomunikacji.

Na 100 mieszkańców Zdzieszowic przypada 40 telefonów, a średnia krajowa to 30 telefonów. Jesteśmy w każdej chwili przygotowani na powiększenie centrali. Jednak z tych wszystkich założeń, nie udało mi się skończyć kanalizacji sanitarnej. Ale jest to niemożliwe bez dobrej oczyszczalni ścieków. Partycypujemy wspólnie z Zakładami Koksowniczymi w kosztach rozbudowy oczyszczalni. To mobilizuje mnie do powtórnego kandydowania, aby do końca zrealizować moje zamierzenia.

Moją ostatnią kadencję oceniam jako bardzo udaną. Wspólnie z Radą zrealizowaliśmy dużo zadań. Popra-

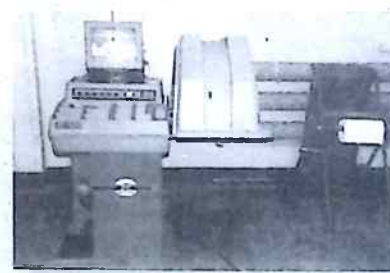
więźni jest bardzo mało i są to ci, którzy nie chcą pracować, gdyż pracy dla mężczyzn nie brakuje. Ten wysoki procent bezrobocia wśród kobiet wynika z przewagi przemysłu ciężkiego w Zdzieszowicach. Aby zwiększyć rynek pracy dla naszego społeczeństwa, na osiedlu Kaczorownia ma powstać duży zakład pracy, na bazie współpracy z naszymi sąsiadami zza zachodniej granicy.

Czy zlikwidowano już skutki zeszłorocznej powodzi?

- Powódź w naszej gminie była obszerna, wiadomo jakie ponieśliśmy straty. Większość skutków zlikwidowaliśmy; naprawiono prawie wszystkie drogi dojazdowe i przeprowadziliśmy aukcje odszlamiania Odry. Należy jeszcze naprawić klapy przepustowe. W dużym stopniu Urząd pomógł mieszkańcom gminy w odbudowie swojego inwentarza i obejść

 **ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO**
"GÓRAŹDŹE" Sp. z o.o.
46-077 GóraŹdże, ul. Kamienna 11

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Badania techniczne pojazdów (rejestracja)

- osobowe
- ciężarowe
- autobusy
- do przewozów materiałów niebezpiecznych

Ustawianie geometrii kół
Elektryczne wyważanie kół
Diagnostyka silnika

CZYNNNA: 6 ÷ 16 - dni robocze

6 ÷ 12 - wszystkie soboty

Tel. 53 02 91 w. 2344

USŁUGI
SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE

Sprzętowo - Specjalistyczne

- ładowarki
- dźwigi
- podnośnik samochodowy
- samowyladowacze

Przewozy autobusowe

BIURO OBSŁUGI KLIENNTA Tel. 53 02 91 w. 2345

STACJA PALIW

Pełny asortyment paliw i olejów

CZYNNNA 6 ÷ 17 - dni robocze

6 ÷ 12 - wszystkie soboty

Tel. 53 02 91 w. 2384



„Nie ma piękniejszej okolicy nad Dobieszowice”

Dobieszowice

Dobieszowice to niewielka, malownicza wieś położona w gminie Walce. Ludzie żyją tu spokojnie, ale pracowicie. Wielką wagę przykładają do tego, by obejścia ich domów były zadbane, czyste i ukwiecone. Chętnie uczestniczą w pracach na rzecz wsi. Odrestaurowali starą kapliczkę, odnowili wiekową studnię i pompę, wokół której powstaje kącik staroci. Zadbali o pomnik bohaterów I - ej wojny światowej, który zniszczył czas i wandalizm. Stale dobieszowiczanie znajdują zajęcie, które ma na celu sprawić, by ich wieś była piękna i budziła zachwyt przejeżdżających. Rok temu Dobieszowice przystąpiły do „Odnowy Wsi” - stowarzyszenia przy Urzędzie Wojewódzkim w Opolu. Zanim się to jednak stało, wieś zajęła III miejsce w konkursie „Nasza wieś jest piękna”. Następnie sołtyska Krystyna Linek przy pomocy Marii Magosz, Krystyny Siwy, Anny Kachel, Izoldy Pietrzyk i Krzysztofa Koch stworzyła projekt wsi w przyszłości i przesłała go do Urzędu Wojewódzkiego. W projekcie dobieszowiczanie uwzględnili Dom Starców, pole golfowe. Duże plany wiążą z agroturystyką. Zależy im też na tworzeniu nowych atrakcyjnych miejsc pracy dla młodych mężczyzn, którzy w obecnej chwili nagminnie wyjeżdżają do Niemiec

na zarobek. Z tego też powodu bociany usadowione w centrum wsi zwanym „Mazowsze”, narzekają na brak zajęcia. Wróżą jednak, że we wsi mieszkają dobrzy ludzie, a spora ilość jaskółek zapowiada, że są również majętni.

W trosce o dzieci i młodzież powstała sala, w której najmłodsi dobieszowiczanie mogą mile i bezpiecznie spędzać wolny czas. Dla nich też często organizowane są bezalkoholowe zabawy i festyny. Z młodzieżą rozmawia się tu szczerze i otwarcie. Być może dlatego wie, co jej wolno i nie przysparza problemów. Zdolni młodzi ludzie biorą czynny udział w prężnie działającym zespole tanecznym „Motyle”. Prowadzona przez Krystynę Linek i Izoldę Pietrzyk grupa może się pochwalić wieloma nagrodami i wyróżnieniami. We wrześniu członkowie zespołu wyjeżdżają na tydzień w nagrodę do Szklarskiej Poręby.

Sołtyska bardzo sobie ceni współpracę z Radą Sołecką i mieszkańcami wsi. Są bowiem chętni do pracy, z entuzjazmem przyjmują i bez ociągania wcielają w życie jej pomysły mające na celu uczynić wieś wspanialszą. Sami wykazują również wiele inwencji. Dzięki temu Krystyna Linek - sołtyska z dumą może mówić, że „nie ma piękniejszej okolicy nad Dobieszowice”.

Tekst i zdjęcia:
K.D.



Wiekowa czynna studnia położona u podnóża kopca będącego cmentarzem Szwedów. Legenda głosi, że ziemię na kopiec nanosili we własnych hełmach Szwedzi, którzy przeżyli.



Zespół „Motyle” tuż przed wyjazdem na paradę do Jemielnicy.



W Dobieszowicach tylko bociany nie mają zajęcia.



Powód do dumy.

1 na opolszczyźnie producent okien z PCV

od 1990 P.P.U.H. **filplast**

Krapkowice ul. Ks. Koziółka 4
tel. 664 793 w. 6

**WIELKA PROMOCJA
SUPER CENY !!!**

OKNA TYPOWE PCW typ: 034a-035a 595 516 wym.: 1465 x 1435	DRZWI BALKONOWE PCW typ: B5-B6 550 474 wym.: 865 x 2195
---	--

**PIERWSZYCH 50 KLIENTÓW OTRZYMA
PRZY ZAKUPACH RABATY**

- ☛ na okna typowe jak wyżej
- ☛ na okna nietypowe do 8%
- ☛ na parapety zewnętrzne do 20%
- ☛ na parapety wewnętrzne do 10%
- ☛ na rolety do 10%

Krapkowice

ul. Ks. Koziółka

Otmęt

ABONENCI ŁĄCZĄ SIĘ

Otnęty od kilku dni jest całkowicie rozkopany, co stanowi wielki problem dla pieszych i zmotoryzowanych mieszkańców dzielnicy. Jak się

sokiej ceny, jaką są dziesiątki metrów rozkopanych chodników, władze zdecydowały się na rozwój telekomunikacji w mieście.

Tym bardziej, że firma zobowiązała się do pozostawienia po sobie



jednak okazuje, władze miasta, pozwalając na tak wielkie rozkopy, wyszły na przeciw prośbom wszystkich krapkowiczów, którzy od dłuższego czasu czekają na założenie telefonu. Pytania kierowane do Telekomunikacji Polskiej i dotyczące podłączenia kolejnych numerów, pozostawały bez konkretnej odpowiedzi. W związku z tym Samorząd Krapkowicki przyjął propozycję prywatnej firmy, która stosując linie światłowodowe podłączy do sieci telefonicznej wszystkich chętnych. Mimo wy-

chodników równie dobrych, a miejscami nawet lepszych niż przed rozpoczęciem robót.

Słabym punktem takiego sposobu telefonizacji jest konieczność ustawienia kontenerów, z których będą przeciągane sieci. Wykonawca zapewnił, że kontenery zostaną umieszczone w miejscach najmniej widocznych, na parkingach, w zaułkach. Dzięki temu miasto nie straci swojego uroku, a oczekujący na telefon otrzymają wreszcie numer.

ZAK

REKLAMA DŹWIGNIA HANDLU

Zostaliśmy zaproszeni przez pana Jana Mazura ze Strzelczek na pokaz elektronarzędzi Boscha. 20 sierpnia w godzinach od 10.00 do 15.00 przedstawiciele różnych firm z całego województwa mogli przyjrzeć się i poznać zakres działania całej gamy elektronarzędzi - poczynając od wiertarki, a kończąc na profesjonalnym młocie udarowym. Goście spotkali się z fachowym doradztwem. Pokaz powstał przy pomocy firmy Robert - Bosch z Warszawy.

(ZAK)



PRYWATNY - BEZPŁATNY

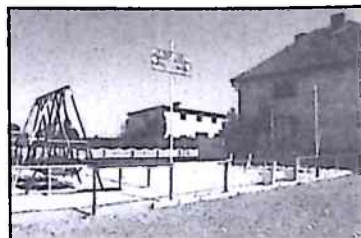
Pan Edward Wingert z Dobrej realizuje wspólnie z zamierzeniem, jakim jest piękny plac zabaw dla dzieci. Soltys, P. Laksy już od dłuższego czasu przymerzał się do zorganizowania dzieciom



miejsca do zabaw. Dobrym miejscem na tego typu inwestycję wydawał się ośrodek wypoczynkowy. Z różnych względów plan ten nie wszedł w życie. Mimo to dzięki pomysłowości, życzliwości i hojności p. E. Wingert dzieci z Dobrej mają się gdzie bawić. Na własnej działce bowiem i za własne pieniądze, przy pomocy soltysa i chętnych do pracy mieszkańców wsi, stworzył dzieciom prawdziwy „mały raj”. Na razie maluchy z uciechą korzystają z huśtawek. Rodzice mogą odpocząć na ławeczkach. Zadaszony taras jest miejscem spotkań

młodzieży. Wszyscy mogą skorzystać z estetycznej, wykafełkowanej ubikacji. To dopiero początek większej inwestycji. Pan Edward bowiem planuje rozbudować plac zabaw o zjeżdżalnię, karuzele i inne atrakcje dla najmłodszych. Zamierza również wybudować korty tenisowe i kiosk - bufet, oraz kominik.

Właścicielowi zależy, by dzieci szanowały sprzęt wykonany specjalnie dla nich. Dlatego korzystających z placu obowiązuje usytuowany przy wejściu regulamin. Dotychczas jest on w pełni akceptowany i przestrzegany.



Pan Edward nie uważa, by zrobił coś niezwykłego. Zainwestował w zorganizowanie placu pieniądze i niemało czasu. Jedynym powodem jego działania była chęć stworzenia dzieciom własnego kąta. Cieszy go więc fakt, że z placu zabaw korzysta mnóstwo milusińskich. Ich uśmiech jest dla pana Edwarda wystarczającym wynagrodzeniem.

K.D.

TECHNIKA GRZEWICZA

OLEJOWE I GAZOWE KOTŁY C.O.



ATRAKCYJNE CENY NP.:

- STOJĄCY DWUFUNKCYJNY OLEJOWY KOCIOŁ ALFA 17-29 KW JUŻ OD 6.600 ZŁ*
- STOJĄCY DWUFUNKCYJNY GAZOWY KOCIOŁ ALFA 20 KW JUŻ OD 6.100 ZŁ*

*+7% VAT

REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL

**SPRZEDAŻ
SERVIS**

variant

47-303 KRAPKOWICE UL. KS. KOZIOŁKA 4 TEL. 077/ 665 800

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKLEPY I INSTALATORÓW
OFERUJEMY ATRAKCYJNE WARUNKI WSPÓŁPRACY**

A co słyszeć w Klubie Kobiet Wiejskich w Pietnej?

Wspaniała atmosfera, przy tym mnóstwo pracy a czas niesamowicie szybko upływa. Obecnie panie ze Związku Śląskich Kobiet Wiejskich z Pietnej mają pełne ręce roboty w związku ze zbliżającymi się dożynkami w Żywocicach. Codziennie od godzin popołudniowych nieraz do późnego wieczora przychodzą do klubu mieszczącego się w dawnej szkole i pracują nad stworzeniem dożynkowej korony. A jest przy tym co robić! Zanim ta piękna korona powstanie, która składa się niemalże ze samych ziarenek zboża, tworzących przepiękne łańcuchy, muszą te ziarenka poleżeć trochę w wodzie w celu napęcznienia i zmięknienia. Następnie są one nawlekane na cieniutkie drucziki, które będą później przeplatane konstrukcje korony. Niestety jest to bardzo pracochłonne i wymaga dużo czasu, cier-

kolejnych latach szczęście się uśmiechało i sukces się powtarzał.

Mimo nawału prac panuje tu niesamowicie rodzinna atmosfera. Wspaniałe, ręcznie wykonane ozdoby prezentują się na ścianach, upiększając pomieszczenie, w którym się gromadzą.

Panie ze Związku Śląskich Kobiet Wiejskich z Pietnej mają na swym koncie ogromny dorobek przepięknych dzieł, z których część została już sprzedana. Do nich należą m.in.: świeczniki, kroszonki, zabawki wykonane na szydełku, obrazki i wiele innych bardzo ciekawych przedmiotów i ozdób. Za otrzymane ze sprzedaży pieniądze mogą sobie zakupić niezbędne naczynia i inne potrzebne rzeczy, a także - co zasługuje na szczególną uwagę - pomóc będącym w potrzebie. I tak w zeszłym roku w związku z powodzią Związek przekazał 800 zł na rzecz odbudowy ka-



swoim prywatnym samochodem do Tulowic, Prudnika i wielu innych miejsc. Prócz zdolności manualnych i wielkiego serca dla innych, panie, o których tu mowa, charakteryzują się jeszcze i talentem muzycznym. Podczas uroczystości 700-lecia wsi Pietnej zaśpiewały na 2 głosy piosenkę, której twórczynią jest p. Krystyna Jasik. Myślę, że wspaniałym zakończeniem tegoż artykułu będą słowa tej piosenki, które pozwolę sobie przytoczyć:

„Jak długo w naszej wiosce, dzwony
dzwonią nam,
Tak długo nasza wioska, nie zagine nam.

Ref. Niech żyje nam nasz Proboszcz,
Niech żyje, żyje nam.
Niech żyje i nasz Sołtys,

I cała gromada.
Pochwalić też Burmistrzów, w tej pieśni
wypada,
Że się bardzo starają, wszystkim dogadza-
ją.

Ref. Niech żyją Burmistrzowie,
Niech żyją, żyją nam.
Niech żyją nam Rajcowie,
Są nam jak Ojcowie.
Choć byliśmy zalani, nie zostaliśmy sami.
Bo zgoda Nas buduje, niezgoda rujnuje.

Ref. Dlatego przez 700 lat,
Kwitnie w Pietni miłości kwiat.
Sto lat, sto lat,
Niech żyją, żyją nam.

Tekst i zdj. Jola

pliwości a przede wszystkim talentu, którego z pewnością nie brakuje pracującym przy tym paniom. Są one tym wszystkim pochłonięte i mocno zaangażowane. W to, co robią wkładają całe swe serca, tak że każda rzecz wykonana przez nie jest niezwykle piękna i wzbudza zachwyt. Jest to naprawdę powód do dumy i radości, gdyż nie ma nic bardziej satysfakcjonującego, jak dobrze dopracowane dzieło rąk własnych. Dużą pomoc przy koronie i nie tylko okazuje pan Eryk Fuks, który jest niezastąpiony i bez którego nie wszystkie pomysły mogłyby być zrealizowane, gdyż wymagają one prac i męskiej ręki. Warto również podkreślić, że w ubiegłym roku korona z Pietnej zdobyła w Konkursie Wieńców Dożynkowych w Poznaniu pierwsze miejsce. Dlatego też trzymamy kciuki i życzymy, aby i w tym roku oraz w

policy oraz zakup świeczników, kwiatów i innych drobnych rzeczy. Natomiast w klubie znajdował się punkt, gdzie każdy dotknięty skutkami powodzi mógł otrzymać ciepły posiłek. Klub był otwarty przez całą dobę. Związek Śląskich Kobiet Wiejskich pomaga również dzieciom ze dziesięciokrotnego Ośrodka Niepełnosprawnych wysyłając im na Mikołaja drobne upominki wykonane własnoręcznie, za co z ich strony spotyka się z ogromną wdzięcznością i podziękowaniami w formie listów i zaproszeń na różnego rodzaju imprezy. Panie z klubu kierują słowa wdzięczności pod adres burmistrza - pana Sollocha i jego zastępcy - pana Nadbrzeźnego, którzy udzielili pomocy finansowej na zakup ogrzewnicy i okien. Poza tym dziękują również i Mniejszości Niemieckiej, która opłaca za nich prąd. Na słowa uznania zasługuje i pani Iścińska, która także pomaga, jeżdżąc



Waleska Bauch z Żużeli

Moje pierwsze spotkanie z Waleską Bauch miało miejsce pod koniec lat sześćdziesiątych na spotkaniu z okazji „Dnia Działacza Kultury”, jaki miał miejsce w Krapkowicach. Wiem na pewno, że wtedy to powiat krapkowiecki już zniknął z administracyjnej mapy kraju - jak i inne powiaty. Znałem już wtedy wielu wielkich twórców ludowych, lecz jak się wtedy okazało - długo nie wszystkich wielkich. Zagadnąłem wtedy panią Waleskę czym się zajmuje, jeżeli chodzi o twórczość ludową. Nastąpiła wtedy długa wyliczanka dzieł, choć nie wszystkie mieściły się w kategorii twórczości ludowej. Do twórczości ludowej mogłem zaliczyć wykonywanie przepięknych koron żniwnych, wykonanych z misternie nanizanych na drut ziarenek zbóż. Wykonywanie koron żniwnych z kłosów zbóż. Haft, Plastyka obrzędowa (wykonywanie Marzanki i Gaików), Plecionkarstwo (ze słomy). Oprócz twórczości ludowej zajmowała się także twórczością amatorską (haft amatorski, robienie na drutach, wykonywanie obrazów ze ziarenek zbóż i innych roślin). Była też wspaniałą gawędziarką i narratorką. Wszystko co robiła, robiła z miłości i ogromnego zamiłowania. Urodziła się 10.03.1917 r. w Żużeli - małej wiosce w gminie Krapkowice i tam też zamieszkała przez wszystkie lata swojego - bogato twórczego - życia. Oprócz twórczości ludowej zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem trójki dzieci. W twórczości ludowej, zdolności i zamiłowania odziedziczyła po swojej matce Annie Kopiec, a szczególnie wykonywanie już wspomnianych koron i wieńców żniwnych, jak i całej wiejskiej kultury i obyczajowości. Należała do niezwykle zaangażowanych i otwartych twórców, korzystając z doświadczeń innych wielkich twórców swojego otoczenia. Rozmawiając ze mną o wielkanocnych kroszonkach, zawsze wymieniała pana Hermana z Żużeli, u którego podpatrywała sztukę zdobienia tychże jajek. Największe osiągnięcia uzyskała jednak w wykonywaniu koron i wieńców żniwnych. Brała udział w wielu konkursach i wystawach między innymi „Ludowa Twórczość Opolszczyzny” (1972), Wojewódzki Konkurs na Korony Żniwne (1974) uzyskując w obu konkursach 2 nagrody. Brała też udział w wielu wystawach, a mianowicie w Bierkowicach w Skansenie (1972, 1975, 1978, 1984) w Warszawie z okazji Panoramy XXX-lecia (1975) w Krakowie (1973), Niemodlinie (1975) otrzymując wiele wyróżnień i uznanie fachowców jak i szerokiej rzeszy zwiedzających. Otrzymała też wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie na pamiątki twórcy ludowego. Oprócz tej przebogatej pracy twórczej stworzyła też zespół „Marzanko-Gaikowy” jak również Zespół Obrzędowy pokazujący tradycje i zwy-

czaje żniwne. Występowała ze swoimi zespołami wiele razy na różnych imprezach, zarówno miejscowych, jak i w Bierkowieckim Skansenie oraz z okazji „Dni Opoli” i innych. Była kierownikiem, opiekunem i autorem wielu tekstów. Swoje „powołanie” spełniała całkowicie społecznie, bo jak sama mówiła „To wszystko robiam, bo mi się to podoba i chcę to przekazać swoim najbliższym”. Trzeba przyznać, że te słowa były jej mottem życiowym i testamentem, który wypełniła starannie i z bezgranicznym oddaniem - wypełnionym miłością do „wiana” swoich przodków - szczególnie matki. Za swoje dokonania twórcze otrzymała wiele odznaczeń i wyróżnień, wśród których wymienić wypada chociażby niektóre: „Złoty Krzyż Zasługi”, „Zasłużonemu Opolszczyźnie”. Dyplom ministra Kultury i Sztuki oraz wiele innych. Prasa, radio i telewizja także często zamieszczały materiały o jej osiągnięciach i twórczości. Wymieniana jest również w „Kalendarzu Opolskim” (1973). Jej bogaty dorobek twórczy został bardzo wysoko oceniony i już w 1977 r. została członkiem rzeczywistym Stowarzyszenia Twórców Ludowych w dziedzinie „Plastyki Obrzędowej”, zaś w 1979 uzyskała Weryfikację Ministra Kultury i Sztuki oraz Weryfikację Emerytalną tegoż ministra. Odeszła od nas 25.08.1996 zostawiając po sobie „Wiano” swojej matki wzbogacające o swój talent i artystyczne tworzenie. Największym jednak skarbem jaki zostawiła po sobie to znana i utalentowana twórczyni ludowa - jej córka Elżbieta Malik z Żużeli, która nadal tworzy, będąc wierną posłannictwu swojej starci (babci) i matki. Znając wielki talent i oddanie pani Elżbiety Malik możemy być spokojni o rodzime tradycje naszej „małej Ojczyzny”, której na imię „Ziemia Krapkowiecka”.

nad. Jerzy Lipka



Na zdjęciu Elżbieta Malik (zdjęcie P. Waleski Bauch zaginęły podczas powodzi)



**SKŁADY MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

MARIAN BIERNAT

OPOLE - WÓJTOWA WIEŚ, ul. Mehla 30, tel. (077) 743 917, tel. kom. 0601 460 884
GOGOLIN, ul. M. Konopnickiej 19, tel. (077) 666 384, (była baza GS)

DEALER

**BITUMICZNE
MATERIAŁY BUDOWLANE**

bituwell

aktualne na budowie

**Płyty dachowe 200x93 cm
już od 31,42 zł/szt**

**PAWILON HANDLOWY
"MARTINEX"**

Oferuje NAPRAWĘ TANIO olbrzymi wybór sprzętu:

- AGD (jak pralki, lodówki, kuchnie...)
- RTV, SAT, osprzęt i programy komputerowe
- faksy, telefony, kamery
- a także:
- lampy, golarki, żelazka, odkurzacze
- maszyny do pisania i szycia
- sprzęt turystyczny (namloty, kajaki, pontony...)

**PEŁNA GAMA SPRZĘTU AGD NIEMIECKIEJ FIRMY
BAUKNECHT**

Krapkowice-Otmęt, ul.3 Maja 32, tel. (077) 66 13 87, (077) 66 33 54
www.odl.com.pl/martinez, e-mail: martinez@www.odl.com.pl

**RATY DO 3 LAT
SPRAWDŹ A KUPISZ !
ZAPRASZAMY !**

Autoryzowany dystrybutor CANAL+

Odpust w Kamieniu Śląskim

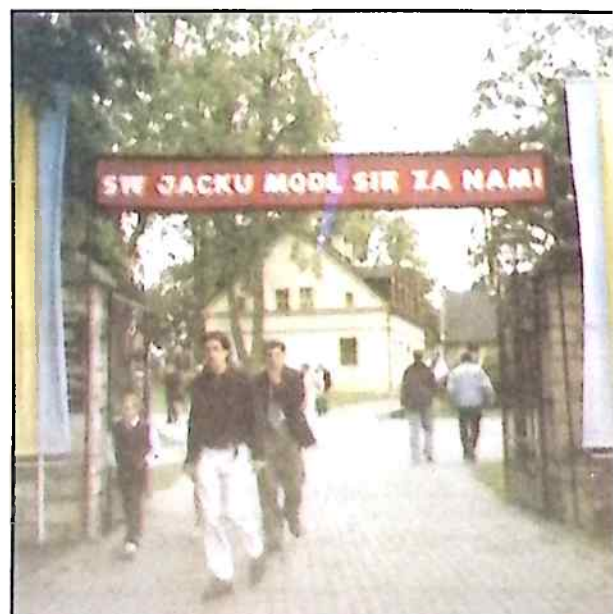
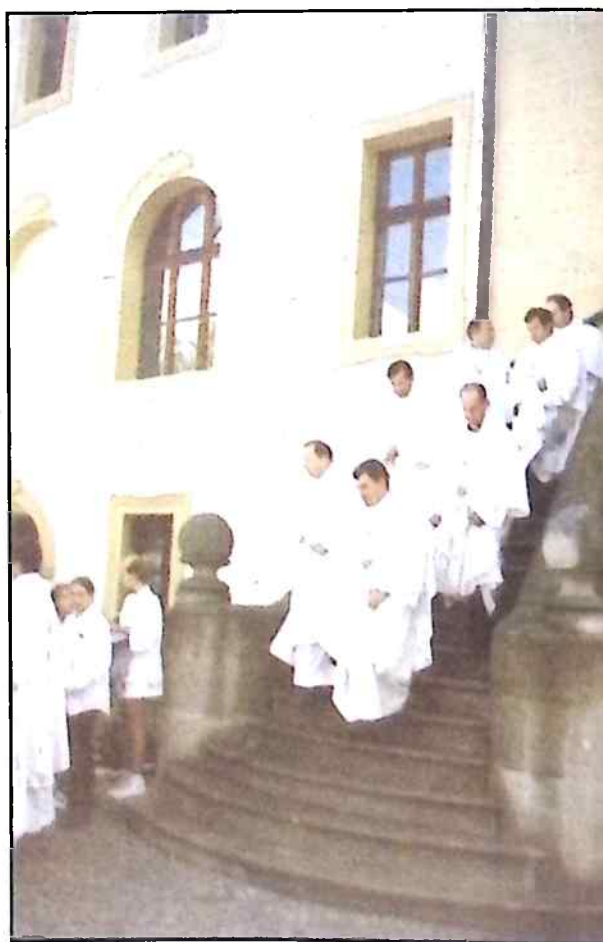
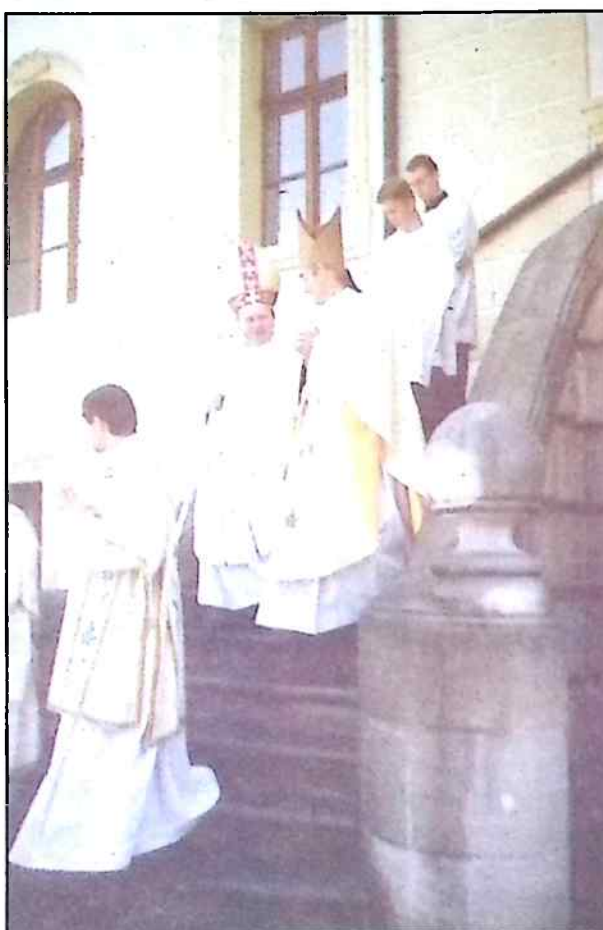
Uroczystości odpustowe zaczęły się już w sobotę 22.08 o godz. 18.00 niezapomnianymi w kościele parafialnym. Następnie odbyła się procesja do Sanktuarium i msza św., a o godz. 20.00 - wieczór z muzyką religijną.

W niedzielę 23.08 uroczystości rozpoczęły się o godz. 10.45 powitaniem zaproszonych gości, procesji i pielgrzymów z okolicznych miejscowości: Miedziana, Góraźdże, Kosorowice. Wśród gości byli również: ksiądz Biskup Opolski Alfons Nossol, ksiądz Biskup Gerard Kusz z Gliwic, przedstawiciele Uniwersytetu Opolskiego, ks. Dziekan, profesorowie z Wydziału Teologicznego oraz goście z zagranicy - przedstawiciele rodziny Strachwitz.

Następnie o godz. 11.00 odbyła się uroczysta suma pontyfikalna, podczas której biskup A. Nossol wygłosił kazanie na temat życia i działalności patrona Górnośląskiej Metropolii - zwanego również Misjonarzem Północy - św. Jacka. Po mszy św. nastąpiła procesja do kościoła parafialnego.

W związku z odpustem nie zabrakło licznych straganów, karuzeli i innych form rozrywek dla dzieci.

Tekst i zdjęcia
Jolanta Nurkiewicz



By lato trwało jak najdłużej

W powietrzu odczuwamy już lekkie powiewy jesieni. W naszych ogródkach króluje jednak lato, jakby na przekór upływającemu nieuchronnie czasowi. Prezentujemy dzisiaj kilka cudownych, wprost baśniowych przydomowych ogródków. Troska gospodarki sprawiła, że rozkoszowanie się ich widokiem, grą kolorów i zapachów roślin oddala od nas wizję wietrznej, szarej jesieni. Dzięki nim nasze otoczenie staje się piękne i barwne, a nasze myśli jasne i spokojne.

K.D.



„Pracownik socjalny musi kochać ludzi”

Krapkowice

Rozmowa ze
Zdzisławem
MARKIEWICZEM,
kierownikiem Ośrodka
Pomocy Społecznej w
Krapkowicach.

- *Jaki jest zakres
działania Ośrodka Po-
mocy Społecznej?*

- Zakres działania ośrodka jest bardzo szeroki. Przed rokiem 89 instytucja nasza nazywała się Ośrodek Opieki Społecznej i funkcjonowała przy Służbie Zdrowia. Wtedy działalność ośrodka nastawiona była na opiekuńczość. Wyręczono ludzi w tym, do czego sami są zobowiązani, co zapewne związane było z filozofią poprzedniego systemu. Po reformie administracyjnej ośrodek zmienił nazwę i sposób działania. Obecnie obywatel zobowiązany jest samodzielnie dbać o własne interesy. Wielu ludzi jednak nie odnalazło się w tej nowej sytuacji. Przyzwyczajeni do tego, że państwo realizowało wszystkie funkcje opiekuńcze wobec nich bez ich udziału, nie potrafią teraz zadbać o własne interesy. I często stają się oni naszymi podopiecznymi.

Udzielamy pomocy potrzebującym na różnym etapie ich życia - począwszy od narodzin, przez dzieciństwo, młodość, dojrzałość do starości. W społeczeństwie jesteśmy postrzegani jako instytucja zajmująca się jedynie ludźmi z marginesu społecznego. Tymczasem jest to jedynie część naszej bardzo szerokiej działalności. I często nasz kłopot polega na tym, że w tym szerokim spectrum działania nie potrafimy czasem znaleźć instrumentów prawnych, które pozwalałyby zaradzić biedzie. Wielkim problemem jest dla nas niemożność wspomoczenia kogoś w sposób godny.

- *Kim są Wasi podopieczni?*

- To ludzie, którzy sobie nie radzą w obecnej sytuacji ekonomicznej. Pomagamy więc rodzinom wielodzietnym. Kiedyś zasiłki rodzinne pozwalały utrzymać potomstwo. Dzisiaj sytuacja zmieniła się na niekorzyść osób posiadających dużo dzieci. Następną grupę naszych podopiecznych stanowią ludzie, którzy żyją z dnia na dzień, często zmieniają pracę, nie potrafią usiedzieć w miejscu. Kiedyś trafił do nas człowiek, który 64 razy zmieniał pracę! W dowodzie

osobistym brakło mu miejsca, by wbić pieczęć. Z naszej pomocy korzystają także bezrobotni, rodziny niepełne. Dużą grupę stanowią alkoholicy. Zgłaszają się do nas również bezdomni, kłószardzi. Często są to ludzie, którzy wybrali sobie taki właśnie styl życia. Przeszukują więc śmietniki, zajmują się zbieractwem rupieci. Sporą grupą naszych podopiecznych są ludzie potrzebujący opieki, a więc osoby niepełnosprawne, samotne,

wodzian zarzucił Ośrodkowi Pomocy Społecznej, że nie pomógł im należycie w tym trudnym momencie. Jak Pan ocenia pomoc poszkodowanym w czasie powodzi?

- Mógłbym wywiesić listę nazwisk zeszłorocznych powodzian i świadczeń, jakich im udzieliliśmy. Może wtedy skończyłyby się tego rodzaju pomówienia. Do naszego miasta przyjechały 54 tiry z darami, które rozdzieliliśmy między 300 rodzin. To mówi samo za siebie. Robiliśmy

została wysłana bez znaczka z Paryża. Ale były też w mojej pracy niewesołe momenty. Któregoś dnia przyszedł do mnie podopieczny, który był wyjątkowo wzburzony. Uderzył mnie, wyjął z kieszeni nóż i próbował mnie zaatakować. Nie miałem gdzie uciekać, bo okno było zakratowane. Na szczęście wszystko skończyło się pomyślnie. Incydent ten jednak głęboko utkwiał w mojej pamięci. Toteż poczułem się niepewnie, gdy po jakimś

odznaczać jakimiś szczególnymi cechami?

- Żeby dobrze wykonywać tu swoją pracę, trzeba kochać ludzi i mieć pozytywny stosunek do świata. Musimy także dać podopiecznym prawo do samodzielnego stanowienia o sobie. Nie możemy im narzucać własnej woli. Staramy się więc, by nasi podopieczni robili to, co uważają za stosowne, jeśli oczywiście mieści się to w granicach zdrowego rozsądku. Nie możemy codziennie sprzątać u osoby, która ma umiłowanie do bałaganu i brudu, bo straci ona sens życia i umrze. Jak w każdym zawodzie, także i tutaj trzeba lubić to, co się robi. Pracownik socjalny nie może być rzemieślnikiem. Musi w swoją pracę włożyć serce i duszę. Musi rozumieć ludzi, z którymi ma do czynienia. Ślepe trzymanie się przepisów nie wystarczy w tej pracy, która wymaga zaangażowania, wyrozumiałości. Ponadto trzeba mieć w tym zawodzie dużą odporność na stres i silną psychikę. Podopieczni często nam powierzają swoje wielkie tajemnice, ogromne tragedie. Nam nie wolno się ugiąć pod ich ciężarem. Musimy namawiać ich do normalnego życia, podtrzymywać na duchu. To wyzwania, które wymagają od nas siły wewnętrznej i dużej wiedzy fachowej z zakresu nauk społecznych. Tak to właśnie wygląda.

- *Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała
Katarzyna Pura



stare, schorowane.

- *Na jaką pomoc mogą liczyć Wasi podopieczni?*

- Formy pomocy dostosowujemy do sytuacji. Mamy więc grupę świadczeń pieniężnych - wypłacamy zasiłki potrzebującym. Udzielamy bezpośredniej pomocy osobom niepełnosprawnym, ciężko chorym, starym. Trzecia grupa świadczeń polega na pracy socjalnej, czyli na „prowadzeniu” podopiecznego czy całej rodziny przez naszego pracownika. I to jest właśnie sens naszego działania. Pieniądze bowiem często nie załatwiają problemu. Musimy zadbać, by nasz podopieczny, który przykładowo jest alkohikiem nie wydał całego zasiłku na wino czy wódkę. Mieliśmy kiedyś podopiecznego, który za całą sumę zasiłku kupił cukierki. W dzieciństwie bowiem bardzo mu ich brakowało. Wspomagamy także w naturze zgłaszających się do nas. Otrzymują oni odzież, obuwie, wyprawkę dla dzieci do szkoły, jedzenie. Kierujemy ich na obiady do „Anny”. Dążymy więc różnorodnymi sposobami do tego, by zachowany był spokój społeczny.

- *Wielu zeszłorocznych po-*

wszystko, żeby pozyskiwać pomoc. Specjalnie w tym celu został zakupiony telefon komórkowy. Mogliśmy ściągać do nas transpory z pomocą. Kierowcom często było obojętne, w jakim mieście złożą dary. Ponadto wykorzystywaliśmy osobiste znajomości w kraju i za granicą, by zdobywać jak najwięcej darczyńców. Nie musieliśmy tego robić. Chcieliśmy jednak wspomóc jak najlepiej poszkodowanych. Powódź była dramatem dla wszystkich. Przyznaję, że na początku nie potrafiliśmy skoordynować działań, ale przecież ogrom tej powodzi zaskoczył absolutnie wszystkich. Zdobyliśmy jednak wielkie doświadczenie.

- *W swojej pracy spotyka się Pan z przeróżnymi ludźmi i historiami. Czy któraś utkwiała szczególnie w Pana pamięci?*

- Dostaję mnóstwo korespondencji od podopiecznych. Czasem są to wyzwiśka, ale często otrzymuję miłe słowa. Systematycznie przysyła mi pocztówki z całej Europy jeden z naszych podopiecznych. Podróżuje po świecie i z każdego większego miasta przysyła pozdrowienia. Ostatnia kartka

czasie od tej historii odwiedził mnie chory psychicznie podopieczny z nożem za pasem. Pelen obaw spytałem, po co mu ten nóż. Ze stoickim spokojem odpowiedział mi: „Mam nóż, bo jakbym chciał se kromkę chleba ukroić, to się przyda”.

- *Czy pracownik Ośrodka Pomocy Społecznej musi się*

NEUWALD

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

Joachim Neuwald

Tel.090351580

WALCE, ul.Mickiewicza 41

Oferuje:

Nawozy: • Hydro • ZA Puławy • Zch Police

• ZA Kędzierzyn • Bionex • Kali und Salz

-Pasze, koncentraty, Premixy (Dolpasz, Sano)

-Karmniki, poidelka drobiowe

-Koryta oraz rury kamionkowe

-Sznurek do pras

-Materiały budowlane:

• cement • wapno • gotowe zaprawy

• lepiki asfaltowe • lepiżole • bloczki z betonu komórkowego • cegła pełna, dziurawka • klinkier

• dacholepy • gumoasfalty

-Siatki ogrodzeniowe „BEKAERT”

Zrób to co inni.

Dołącz do grona naszych klientów.

Pożegnanie z Afryką

Nigdy nie przypuszczałem, że dane mi będzie podróżować po Afryce. W tym roku nadarzyła się okazja wyjazdu do Tunezji, z której skorzystałem wraz z rodziną.

Pierwsze wrażenie, jakiego doświadczyłem, było bardzo pozytywne. Luksusowy hotel wśród bujnej zieleni, baseny, barki i inne atrakcje mile nas zaskoczyły. Zdziwieniem napawał nas jedynie fakt, że pilot do telewizora był przymocowany do poręczy łóżka za pomocą łańcuszka. Pierwsze to zaskoczenie stało się początkiem szeregu zjawisk, którym później przyglądaliśmy się z niedowierzaniem. Jak się bowiem okazało, Tunezja to kraj skrajności, które na każdym kroku stykają się ze sobą. Niedaleko więc wspaniałych hoteli o wymyślnych kształtach architektonicznych znajdowały się skromne domki Tunezyjczyków, czy namioty, w których mieszkają najbiedniejsi. Po ulicach jeżdżą na równych prawach luksusowe limuzyny i prymitywne wozy drewniane ciągnięte przez osły.

Przedziwnym miejscem jest Matmata, gdzie ludzie mieszkają w jaskiniach wydrążonych w skałach. Dawniej, ich przodkowie czuli się w nich bezpiecznie. Na noc do środka wciągali drabinkę zrobioną ze sznurka, po której można się było dostać do jaskini i czuli się bezpiecznie. Nie dosięgło ich dzikie zwierzę ani nieprzyjaciel. Teraz, ze względu na dużą liczbę turystów, wstępu do tych jam nikt nie utrudnia. Mieszka w nich z roku na rok coraz mniej ludzi. Młodzi uciekają do miasta, chcą żyć łatwiej. Rząd Tunezji zabiega jednak o to, by tradycja została podtrzymana. Dlatego dzieci mieszkańców tych jaskiń są nakłaniane do powrotu w to miejsce. Otrzymują za to pieniądze. Spotykaliśmy tu 80-letnią kobietę, która żyje w jednej z tych jam. Zdziwiły nas jej niezwykle tatuaże umiejscowione praktycznie na całym ciele, łącznie ze stopami.

Niezapomnianych wrażeń dostarczyła nam wycieczka na Saharę. Po drodze stopniowo zmieniał się krajobraz. Zanikały rośliny zielone, częstym elementem stawały się zapory uniemożliwiające rozprzestrzenianie się praktycznie wszechobecnego już piasku. Sporych umiejętności potrzeba, by dosięść wielbłąda. Na szczęście udało nam się. Mimo, że na Saharze byliśmy wczesnym wieczorem, temperatura przekraczała 50 stopni, a z nieba lał się żar. Sahara to absolutna pustka. Tylko piach, kurz i pył. Ogromne więc było zdziwienie, gdy nagle, jak spod ziemi wyłonił się Arab z zimną coca-colą na sprzedaż. Jedyny znak cywilizacji na pustyni. Zanim dotarliśmy do gór Atlas, jechaliśmy znowu przez pustynię, tym razem solną. W jej miejscu bowiem swego czasu było słone jezioro, które wyparowało. Powstał przygnębiający, księżycowy krajobraz. Po trudach drogi odpoczywaliśmy w jednej z największych w Afryce oaz. Ciekawostką dla nas był fakt, że wielkość oazy nie zależy od jej rozległości, a od ilości drzew, które rosną w jej obrębie.

W gaju daktylowym z podziwem obserwowaliśmy młodych chłopców, którzy na 15-metrową palmę wchodzili w 2 minuty. Góry Atlas zrobiły na nas wielkie wrażenie. Pozbawione drzew wyglądały szczególnie nieprzyjemnie i groźnie. U ich podnóża w skromnych domach mieszkają bez bieżącej wody, prądu, kontaktu ze światem ludzie, do których wycieczki turystów są jedyną atrakcją. Gdy widzieliśmy ich biedę i zacofa-



nie, dziękowaliśmy Bogu, że żyjemy w cywilizowanym kraju. Południowe regiony Tunezji są niesamowicie ubogie. Biedę widać tam na każdym kroku. Po zwiedzeniu fabryki produkującej dywany, przybiliśmy do Portu El Kantui. Tu nas czekała podróż „katamaranem”. Z zapartym tchem obserwowaliśmy życie podwodne oceanu.

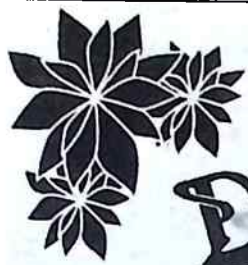
Niezwykle serdecznie wspominamy ludzi, z którymi się zetknęliśmy w Afryce. Tunezyjczycy byli dla nas mili, a w dodatku tryskali humorem. Wiąza wielkie nadzieje z turystami, dlatego czasem bywali nachalni.

Afryka zaskoczyła nas swoją różnorodnością, sprzecznościami, które współistnieją tam na każdym kroku. I mimo, że bardzo sobie cenimy podróże po Polsce, żal nam było żegnać się z Czarnym Lądem.

Nad. KOBAS

Zdj. ze zbiorów prywatnych





Dobre rady

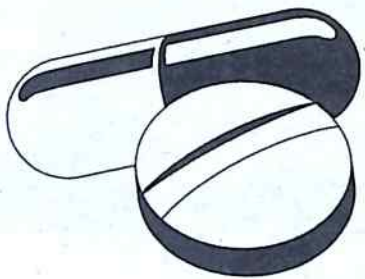
Zawsze w cenie

Czy wiesz, że...

-W Polsce liczne preparaty paracetamolu pojawiły się na rynku na początku lat 90 -tych. Od ubiegłego roku są dostępne na stacjach benzynowych, kioskach i sklepach. W 1997 roku Polacy kupili 128 mln opakowań leków przeciwbólowych i przeciwgorączkowych dostępnych bez recepty, z czego ponad 30 mln opakowań stanowiły preparaty paracetamolowe.

- Aby dostarczyć organizmowi 30 gramów białka można spożyć 150 gramów mięsa. Ale tę samą ilość białka zawierają: 3 jajka, 400 g białego sera, 200 g ryby, 300 g soi.

wały uciążliwe skutki uboczne. Obecnie o ile nie ma przeciwwskazań (np. choroba zakrzepowa naczyń, uszkodzenie wątroby) można tę terapię polecić. Leczenie to nie tylko łagodzi uciążliwe objawy jak drażliwość, „uderzenia gorąca”, trudności z koncentracją, ale chroni przed zawałami serca i osteoporozą.

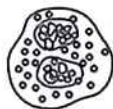


-Zalecane obecnie dzienne dawki wapnia wynoszą: 400 mg dla dzieci poniżej sześciu miesięcy, 600 mg dla dzieci od sześciu miesięcy do jednego roku, 800 mg dla dzieci i dorosłych. Młodzieży w okresie intensywnego wzrostu, kobietom w ciąży i karmiącym matkom oraz osobom w podeszłym wieku zwłaszcza zagrożonym osteoporozą zaleca się 1200 mg wapnia. A 100 gramów jogurtu zawiera około 42 mg wapnia, 1 szklanka mleka - 96 mg, 100 g słodkiej kapusty - 43 mg, 100 g dorsza - 23 mg, 100 g chudego sera twarogowego - 80 mg, 100 g sardynek - 102 mg wapnia. Nagrodą za codzienne przyjmowanie odpowiedniej ilości tego minerału powinno być dobre zdrowie.

-Kleszcze oprócz wirusowej choroby - kleszczowego zapalenia

opon mózgowo

- rdzeniowych mogą przenosić groźną bakteryjną chorobę boreliozę. Wywołana jest ona przez bakterię - krętką. Po wnikięciu krętka do organizmu pojawia się charakterystyczny wędrujący rumień skóry, objawy podobne do grypy czasem ostre zapalenie stawów. Objawy te często samoistnie mijają. Po tym okresie choroba przechodzi w stan utajenia, by dać znać o sobie po kilku czy kilkunastu latach. Wtedy to dochodzi do przewlekłej choroby stawów. Pacjenci dawno już zapomnieli o ukąszeniu przez kleszcza, a lekarze też zapominają czasem o to zapytać. A właśnie przyczyną tych dolegliwości stawowych jest choroba borelioza, którą przenoszą kleszcze. Leczenie postaci przewlekłej jest dużo trudniejsze i nie zawsze prowadzi do wyleczenia. W ostatnim okresie przewlekłe dolegliwości stawowe diagnozuje się również pod kątem możliwości zarażenia krętkiem boreliozy. Na takie dolegliwości stawowe cierpiał słynny dyrygent von Karajan i lekarze pierwotnie nie mogli dojść przyczyny.

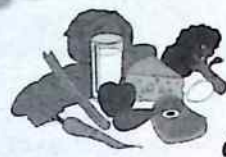


Najlepszym sposobem uniknięcia tej choroby jest przyjmowanie antybiotyku po ukąszeniu przez kleszcza i to przez pełnych 10 dni. W razie wątpliwości najlepiej skontaktować się z lekarzem.

Specjalista Chorób Dziecięcych

lek. med. Adam Wywiol

Krapkowice



Kulinaria

Kulinaria



Gorąca Hiszpania na talerzu

Po włoskich podróżach kulinarnych zapraszamy do posmakowania hiszpańskich smakołyków. Wszyscy, którzy w tym kraju spędzili tegoroczny urlop wiedzą, że tortilla czy paella nie wymagają rekomendacji. Natomiast ci, którzy nigdy tych potraw nie kosztowali muszą koniecznie nadrobić zaległości. Oto przepisy do wykorzystania.

KULINAREK

PAELLA

25 dag mięsa wieprzowego
pół kurczaka
2 cebule
2 ząbki czosnku
1/8l. Oleju
sól, pieprz, liść laurowy
35 dag ryżu
2 papryki
5 pomidorów
10 dag zielonego groszku
10 dag fasoli (może być z puszki)
10 dag pieczarek

Pokrojone mięso rumienimy wraz z cebulą i czosnkiem. Dodajemy przyprawę, zalewamy litrem rosółu lub wywarem z jarzyn i dusimy godzinę. Wkładamy ryż i dusimy kolejne 15 minut. Pomidory i paprykę kroimy, dusimy na oleju, dodajemy fasolę i groszek, podlewamy wodą. Po 15 minutach dodajemy do ryżu. Mieszymy i podajemy.

TORTILLA

8 jajek
3 ziemniaki
2 cebule
olej
natka pietruszki, sól, pieprz

Cebule pokroić w plasterki, ziemniaki w kosteczkę. Cebulę smażyć na oleju aż zmięknie i nabierze złotego koloru. Zsunąć na talerzyk, przyprawić solą i pieprzem. Na patelnię dolać oleju i dobrze rozgrzać. Wrzucić ziemniaki smażyć uważając by nie przywarły. Jajka rozbełtać widelcem, dodać sól, pieprz i natkę. Wrzucić cebulę i ziemniaki. Na patelni rozgrzać olej. Wylać jajka i smażyć na niewielkim ogniu, podważając brzegi omlotu łydką. Kiedy spód jest przyrumieniony, przerzucić na drugą stronę i smażyć, aż się przyrumieni. Podawać z zieloną sałatą.

PICADILLO

1 kg mięsa wołowego bez kości
cebula
3 ząbki czosnku
4 papryki
75 dag pomidorów
szczypta mielonych goździków
5 dag rodzynek
2 łyżki octu winnego; oliwy
chilli, sól, pieprz

Mięso pokrojone w kostkę zalewamy wodą i gotujemy godzinę. Na oleju rumienimy cebulę, czosnek, paprykę. Po 5 minutach dodajemy pomidory, chilli, sól, pieprz, goździki. Dusimy, aż sos zgęstnieje. Wtedy dodajemy dwie łyżki oliwy, rodzynek, ocet. Chwilę dusimy. Dodajemy mięso. Każdą porcję uzupełniamy sadzonym jajkiem. Podajemy z ryżem.



SMACZNEGO!

Elektro-Serwis MAZUR s.c.

47-364 Strzeleczy ul. Osiedle 16, Tel. 077/ 66 87 46, Fax 077/ 66 81 33, 66 82 01

AUTORYZOWANY SERWIS I SPRZEDAŻ ELEKTRONARZĘDZI
NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
FIRM :

BOSCH

**CELMA, MAKITA, REMS, FESTO,
AEG, STEINEL, METABO, PROTOL,
MAREX, BLACK & DECKER**



Czynne
od 7:00 do 16:00

Ponadto prowadzimy
instalatorstwo elektryczne i pomiary.

Hobbyści i ich pasje

Znaczek uczy, bawi, wychowuje...

„I gromadziłem długi czas pocztowe marki...

Bo było to jak podróż szalona po świecie,

Pelne przygód we wszystkie światła części

Sen słodki, niedorzeczny, jak szczęście, jak szczęście!”

Leopold Staff

„Dzieciństwo”

Ten krótki fragment wiersza Leopolda Staffa stanowi motto pana Tadeusza Knysza - nauczyciela matematyki w szkole podstawowej w Rogowie Op. oraz jego wychowanków, którzy pod jego pieczę zbierają znaczki pocztowe.

Pan Knysz mówi o sobie, że filatelistyką zajmuje się z racji swojego zawodu. Nie była to jego życiowa pasja, mimo, iż w dzieciństwie zbierał znaczki. „To właśnie za sprawą moich uczniów, którzy zwrócili się do mnie, oznajmiając, że chcieliby zbierać znaczki, zacząłem się w tym interesować pomagając im w tym. Uważam, że praca nauczyciela polega na tym, aby pomóc uczniom, ich ukierunkowywać w swych poczynaniach i rozwijać zainteresowania”. A zbieranie znaczków może być wspaniałą formą kształtowania osobowości człowieka.

Cała przygoda z filatelistyką zaczęła się od tego, że siedmiu wychowanków p. Tadeusza (byli oni wówczas w piątej klasie) postanowili, że będą zbierać znaczki i w ten sposób przyczynili się do założenia koła filatelistycznego w szkole. To oni dali początek tradycji zbierania znaczków i organizowania wy-

„Uważam, że znaczek włożony do klasera nic nie znaczy, nie przedstawia swojej prawdziwej wartości, podobnie jak obraz leżący na strychu. On musi żyć, pobudzając wszystkie zmysły ludzkie, inspirować do myślenia. Ze znaczka tak naprawdę wiele można się nauczyć, gdyż dotyczy wielu dziedzin sztuki, kultury i nauki, np. matematyki. Swego czasu wydawane były na znaczkach cykle słynnych matematyków (Einstein, Archimedes, itp.)”.

Od 1983 roku, gdyż w tym roku zapoczątkowaliśmy naszą działalność, zorganizowaliśmy 9 wystaw poświęconych różnym tematom:

„XV lat Przyjaciół Dzieci im. Ludwika Wawrzyńskiej”
„70-lecie Niepodległości Polski”

„Ekologia”

„W Świecie Bajek”

„Kosmos”

„Sport”

„Chrześcijaństwo”

„Ojczyzna”

„W Krainie Znaczka”

Każda wystawa miała swoją okolicznościową pieczęć, którą przybijaliśmy na kopertę, a znaczki prezentowane na wystawach musiały dotyczyć określonego tematu, odpowiadającego poświęconej wystawie. Samo zbieranie znaczków nie daje tyle radości i satysfakcji, co zdobyta wiedza na temat tego, co on przedstawia, z jakiej okazji został wydany. Znaczek powinien dawać impuls, zachęcać do zgłębiania się w jego tajemnice, poszukiwania wiadomości dotyczących tego, co sobą prezentuje. Stąd też zbieranie ich może być wspaniałą metodą nauczania. Uczniowie zbierając je, dążą do tego, aby zasięgnąć i zgromadzić jak najwięcej i jak najbardziej aktualnych informacji odnośnie np. sportu, literatury, itp.

Członkowie Koła Filatelistycznego posiadają legitymacje i płacą rocznie składkę członkowską. Ogólnie filatelistów można podzielić na dwie grupy: na tych, co zbierają znaczki kasowane, oraz na tych, co zbierają znaczki czyste. W pierwszym przypadku taką prawdziwą wartość przedstawiają same koperty, na których umieszczony jest znaczek wraz z kasownikiem. Stąd też pojawił się pomysł, aby na kolejnej wystawie zarezentować właśnie takie koperty, które były wysyłane z naszego regionu, bądź tu

były nadsyłane. Ważna tutaj będzie pieczęć.

Jak wygląda taka wystawa?

Otóż jest ona przygotowywana przede wszystkim przez młodzież. Rok na przód gromadzą się na spotkaniach, gdzie omawiają sprawy dotyczące jej organizacji, pokazują swoje najnowsze nabytki i dzielą różnymi informacjami na temat tych znaczków. Jak wiadomo już, każda wystawa poświęcona jest jakiemuś tematowi, na który podczas prezentacji znaczków wygłaszany jest wykład. Przebieg każdej wystawy odbywa się zazwyczaj według określo-

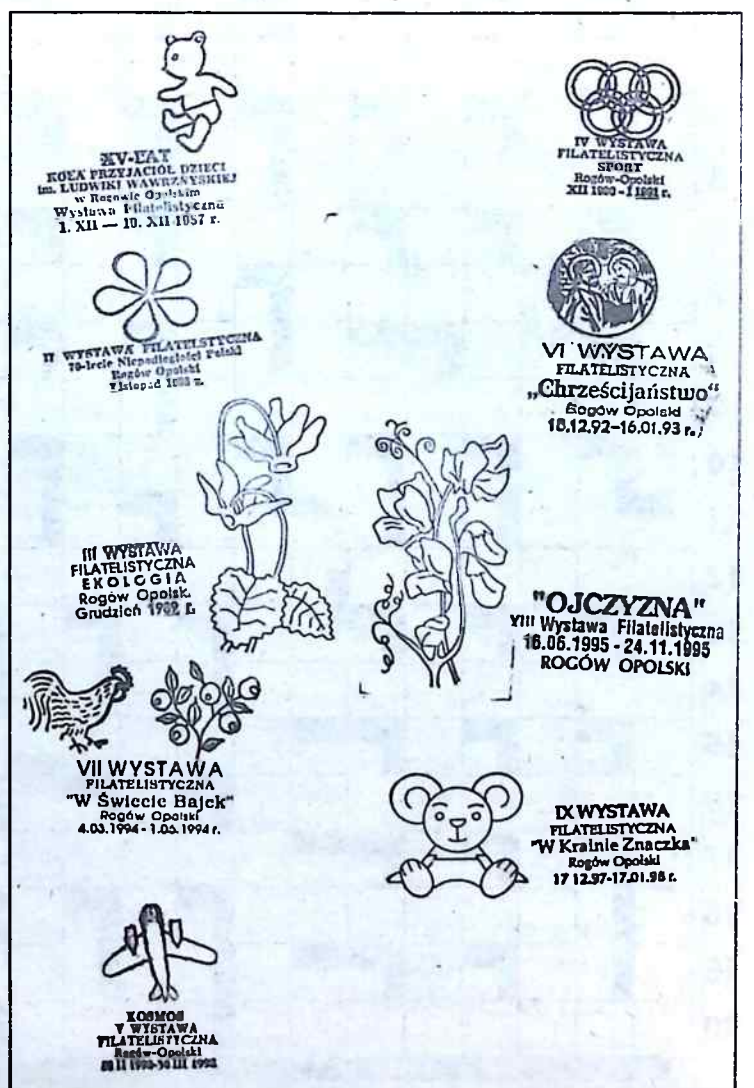
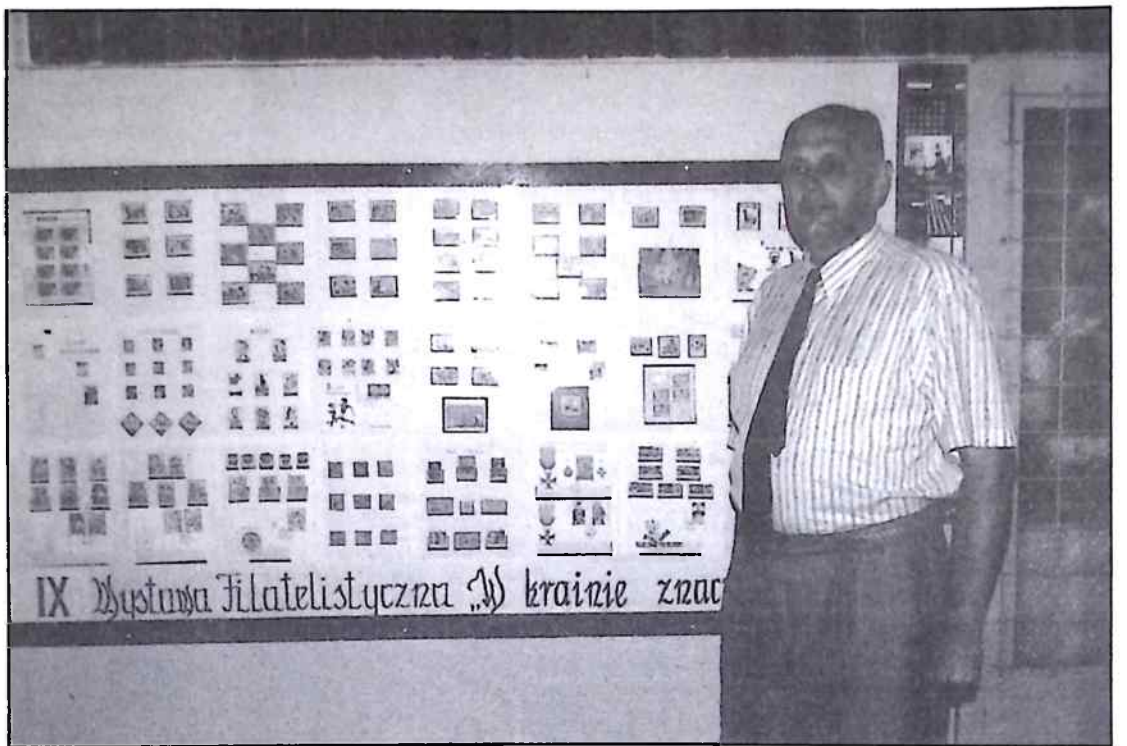
negu programu, na który składa się:

1. Wykład na dany temat
2. Występ artystyczny
3. Wręczenie nagród
4. Otwarcie wystawy
5. Ogłoszenie wyników konkursu na projekt znaczka

Na ocenę wystawy ma także wpływ rozmieszczenie znaczków na karcie, układ oraz odpowiedni ich dobór. Na uwagę zasługuje fakt, że szkoła w Rogowie Op. Otrzymała w 1994 r. brązową odznakę filatelistyczną. Poza tym zarząd co roku bierze udział w olimpiadzie. Co prawda żaden dotąd nie zakwa-

lifikował się do olimpiady centralnej, jednak w zawodach okręgowych zawsze uzyskuje 3-8 miejsce.

Jola



Życie w poezji

Życie w poezji

WIOSNA

LATO

JESIEŃ

ZIMA

Autora prezentowanych dzisiaj wierszy nie trzeba stałym czytelnikom „TK” przedstawiać. Jerzy Lipka gości często na naszych łamach wspominając wielkich twórców ludowych działających na Opolszczyźnie. Dzięki miłości do tej ziemi i ludzi tu mieszkających, Jerzemu Lipce udało się ocalić od zapomnienia wiele wybitnych i zasłużonych dla Opolszczyzny postaci oraz znaczących wydarzeń związanych z życiem kulturalnym regionu.

Bogata osobowość Jerzego Lipki sprawia, że jest on nie tylko świetnym gawędziarzem, wybitnym twórcą ludowym, ale także autorem interesujących tekstów poetyckich, które dzisiaj prezentujemy Czytelnikom.

K.D.

Już wróbelki wyćwirkują
że w powietrzu wiosnę czują
inne ptaszki też śpiewają
że już dosyć zimy mają

Wiatr ciepłutki nadlatuje
piękną wiosnę nam zwiastuje
Sad z dnia na dzień zielenieje,
Wszystkich słońko ciepło grzeje

Pąki w kwiaty się zmieniają,
ptaszki gniazdka zakładają.
Znów bielutki cały sad,
gdzie był śnieżek - dzisiaj kwiat

Wszystkie ptaszki już wróciły
co w ciepłutkich krajach były
są jaskółki, boćki, szpaki
Wszystkie się zebrały ptaki

Świat swą szatę w piękną
zmienił
i bajecznie zazielenił.
Kwitną sady - śpiewa ptak
to cudownej wiosny znak

Słońko świat już ozłociło
wiosnę w lato przemieniło
więc w przyrodzie nastrój święta
W gniaздkach kłują się pisklęta

W trawie nucą sobie świerszcze
przecudowne letnie wiersze
Łany zboża pola złocą
Słowik daje koncert nocą

Lipy woń już rozsiewają
Wiele pracy pszczołki mają
i pisklęta się zmieniły
w piękne szatki przystroili

Ptaki w lasach koncert dają
wszystkich nas tam zapraszają.
Brzęczą pszczoły, much trzmiele
zaś skowronki nucą trele

Wszyscy latem się radują
bo do syta też uczują
śpiwny świat już tonie w
kwiatkach
takie są uroki lata

Złotem błyszczą listki drzew
Już smutniejszy ptaszków śpiew
W sadzie jabłka dojrzewają
Kolorami nam mrugają

Babie lato nic swą smuje
drzewa łąki dekoruje
Ptaszki w drogę się szykują
i za morza odlatują

Słońko także już blednieje
coraz chłodniej wietrzyk wieje.
Praca wre tam w sadach,
lasach,
każdy myśli o zapasach

Wszyscy szaty swe zmieniają
bo co zima - dobrze znają
tak się zimy srodze boją
więc w ciepłutkie szatki stroją

Liście z drzew już opadają
że jest Jesień oznajmiają
a przyroda nam zwiastuje
że wnet zima przywędruje

Zima biały śnieżek pruszy
a tam w sadzie gdzieś na gruszy
wróble głośno tam ćwierkają
że jest zima oznajmiają

Śnieżyk przykrył płachtą białą
pola, lasy - ziemię całą
Białe łąki, lasy, pola
ciężka jest ptaszyniek dola

Zima sroga więc głód mają
są tu Wróble, Sroki, Gile
każdy prosi bardzo mile

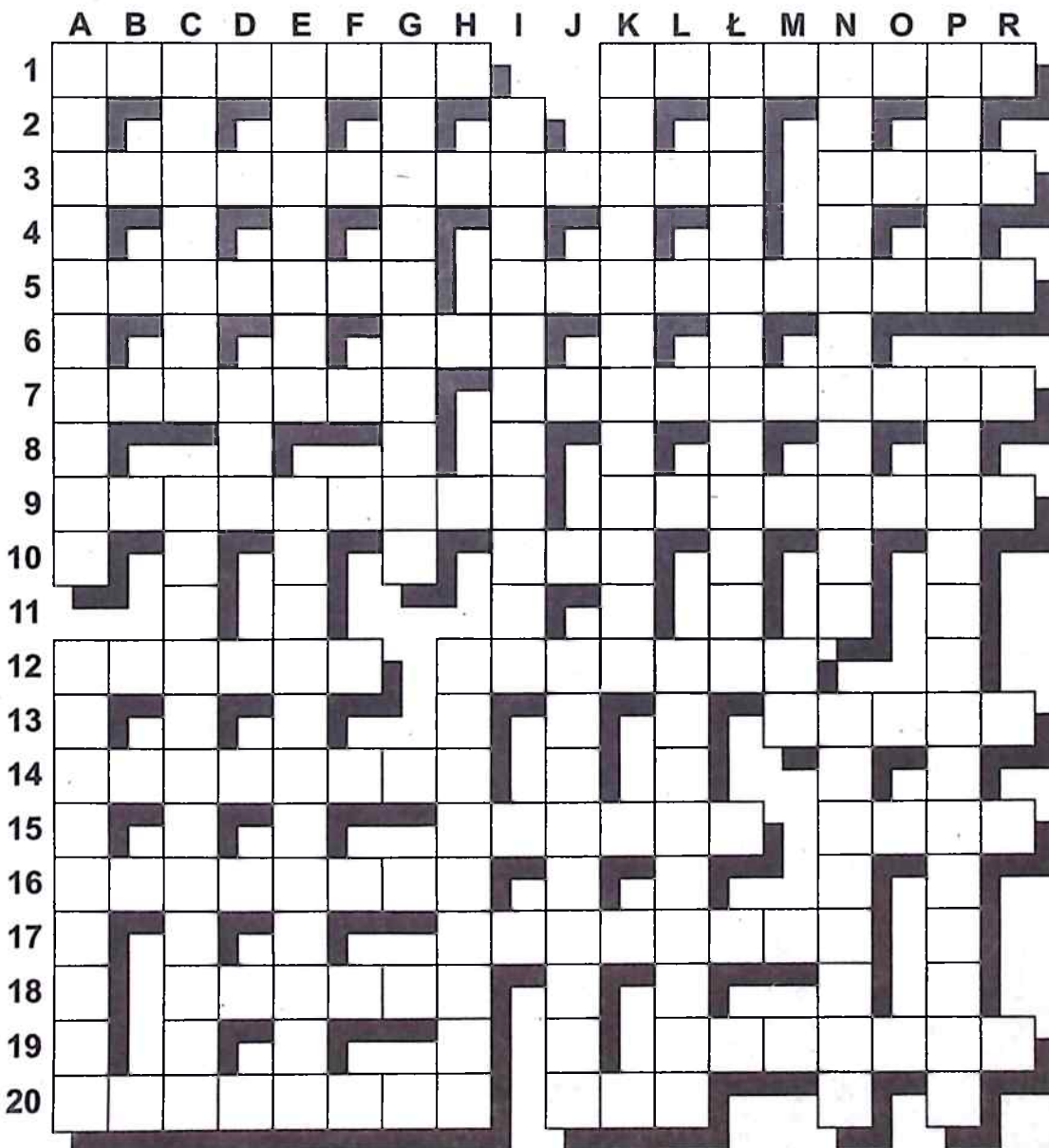
O kawałek chleba, ziarna
by coś zdobyć - szansa marna
Wszystko przykrył śnieżek biały
to co ptaszki dla się miały

My zaś ptaszkom pomożemy
w Sadzie karmnik ustawimy
a w nim ziarno dla ptaszyniek -
zimę przetrwać pomożemy

Nad. Jerzy Lipka

Prosimy czytelników o nadsyłanie swoich wierszy, prozy, reportaży, felietonów,
na adres redakcji

Krzyżówka



Pionowo:

A-1/ materiał nie przewodzący prądu elektrycznego; A-12/ mała fabryka; C-1/ równik ziemski; C-9/ według niektórych wschodnich religii powtórne narodzenie w nowym ciele, wędrówka duszy; D-7/ walezy z torreadorem; E-1/ ciastko z kremem; E-9/ gra na saksofonie; G-1/ kołacz z jabłkami; H-12/ pięć razy osiemdziesiąt; I-2/ ekwipunek; J-12/ żołnierz lekkiej, nieregularnej kawalerii polskiej z początku XVII wieku; K-1/ przeciwniczka, rywalka; L-12/ występujący pierwszy raz na scenie; Ł-1/ robienie buble; M-12/ nie pod; N-1/ sfera rozprzestrzeniania się techniki w środowisku naturalnym; N-13/ porowaty, spęczniały gips stosowany na budowie; P-1/ pokarm dla koni; P-7/ wyprawić kogoś służbowo.

Poziomo:

1-A/ zarządzana przez biskupa; 1-K/ duży ptak morski; 3-A/ artystka cyrkowa, gimnastyczka; 3-N/ z areną w środku; 5-A/ muza pieśni lirycznej, przedstawiana z aulosem; 5-I/ zabezpieczają przed nagłym wzrostem napięcia, piorunami; 6-G/ krzew iglasty; 7-A/ np. kangur; 7-I/ warstwa żywych komórek znajdująca się pod skórą liści; hipoderma (wspak); 9-A/ hrabstwo w Anglii; 9-K/ mała torebka; 10-I/ metalowy łącznik; 12-A/ końcowa część wyścigu; 12-H/ sentymentalny kochanek; kobieciarz; 13-M/ był nim James Bond; 14-A/ od jego nazwiska została nazwana skala siły wiatru; 15-H/ tworzywo sztuczne stosowane w elektrotechnice jako izolator; 15-N/ rozgrywają go piłkarze (wspak); 16-A/ może być taki teren (wspak); 17-H/ żeglarstwo; 18-C/ popularna, doniczkowa roślina pnąca; 19-L/ lampa, świeca w ozdobnej osłonie; 20-A/ nieśmiertelność; 20-J/ zwierzę domowe.

KAJ

Z poprzedniego numeru

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
B	A	D	A	B	N	C	A	S	D	A	B	W	O	A	B	A	D	U	A
R	M	E	N	A	U	H	N	P	R	P	A	Z	B	N	U	D	I	C	P
Y	E	S	I	S	N	O	T	O	Z	E	Z	R	C	T	N	R	E	I	O
D	R	Z	H	K	C	R	Y	R	E	L	Y	O	I	Y	D	E	L	E	K
Ż	Y	C	I	E	J	E	S	T	W	A	L	K	A	S	E	N	E	K	A
Y	K	Z	L	T	A	O	E	O	O	C	I	O	Ż	E	S	A	K	I	L
S	A	Ó	A	B	T	G	M	W	S	Y	S	W	E	P	W	L	T	N	I
T	N	W	C	A	U	R	I	I	T	J	Z	I	N	T	E	I	R	I	P
K	K	K	J	L	R	A	T	E	A	N	E	E	I	Y	R	N	Y	E	S
A	A	A	A	L	A	F	A	C	N	Y	K	C	E	K	A	A	K	R	A

Horoskop

BARAN

Zwolnij trochę tempo i pomyśl o sobie. Przecież nie brakuje okazji, by miło spędzić czas. Jest szansa, by poprzez kontakty zawodowe załatwić ważną sprawę.

BYK

W rozmowach zawodowych bądź konkretny i unikaj niedomówień. W środę los uśmiechnie się do ciebie, uda ci się załatwić ważną sprawę lub wpaść na genialny pomysł.

BILIŻNIĘTA

Możesz być teraz bardziej rozkojarzony, ale uważaj, bo pomyłki mogą Cię drogo kosztować. Bardziej skoncentruj się na pracy.

RAK

W tym tygodniu gwiazdy sprzyjają nauce i zdobywaniu wiedzy, może to czas by zacząć kurs, o którym dawno myślałeś?

LEW

Myślisz, że masz parę wspaniałych pomysłów zawodowych. Jednak by się nie rozczarować skonsultuj się z kimś zaufanym bardziej doświadczonym.

PANNA

Teraz masz w ręku wszystkie atuty, więc nie pozwól, by ktoś decydował za ciebie bo nie będziesz zadowolony. Bierz swój los w swoje ręce.

WAGA

Uda Ci się pokonać wszystkie trudności i problemy jeżeli będziesz trzymać nerwy na wodzy. Staraj się jak najwięcej wypoczywać na świeżym powietrzu.

SKORPION

W najbliższym czasie będziesz bardzo roztargniony możesz popełnić wiele błędów. Dokładnie pilnuj pieniędzy i dokumentów. W pracy dokończ ważną sprawę.

STRZELEC

We wtorek unikaj podróży i wielkich zakupów, bardzo pilnuj swojego portfela. Plotki wywołają wiele zamieszania, lecz nim w nie uwierzysz dobrze sprawdź źródła.

KOZIOROŻEC

Rozmowa ze starym znajomym może okazać się bardzo odkrywcza, otworzy Ci oczy na wiele spraw. Okaże się, że źle oceniłeś niektóre fakty. Nie rezygnuj jednak z własnego zdania.

WODNIK

Twoje sprawy zawodowe wyglądają dosyć dobrze, lecz nim wyjedziesz na urlop, wszystko dokładnie sprawdź. Warto później dobrze i miło spędzić czas nie myśląc o pracy.

RYBY

W tym tygodniu czeka Cię wiele szczęścia nie zmarnuj tej szansy. Możesz zdobyć coś, co wydawało się być nieosiągalne i załatwić najtrudniejsze sprawy.

Złote myśli Jerzego Lipki

Lepiej być plotką w czystym Potoku

niż Grubą rybą, ale w Rynsz-toku

Aby być kimś - trzeba być sobą

Wiele osób mówi co wie - mało zaś tych co wiedzą co mówią

Jedni do Europy wiedzą i dyplomem my zaś tradycyjnie- łopata i łomem

Czas nieubłagane swoje czyni Dzisiaj „na czarno” pracują biali murzyni

Pełno ich wszędzie, choć ich nie sadzą -wprzód kadzili Partii - teraz Bogu kadzą

Nieważne po której stronie Barykady stoisz -lecz po której walczysz

Nie wszyscy w bieli - to Anieli

Nadeszła nowa wielka Era -w cenie - jak nigdy - są wielkie zera

Dla bliźniego więcej uczynić możesz bez rąk i nóg - niżli bez serca

Wiele rolników nie potrzebuje „Zielonego Światła” -jedynie „Zielonych” Kredytów

Trzeba przyznać bez wielkiej swady

Że „Chłopów” adoptuje się dziś na „Dziady”

Bardzo często jedną ręką biedotę wspierają -którzy drugą ręką bezlitośnie odzierają

Najsprawiedliwiej pan Bóg rozdzielił rozum

-nikt się nie skarży, że ma za mało

Mali ludzie nie muszą kłamać -wielcy czasami muszą

Pamiętaj, że wady są widoczne z daleka

-zaś wartości człowieka są ukryte głęboko

nie osądzaj powierzchownie

Nie ma lez bez znaczenia, tak jak nie ma dróg bez przeznaczenia

Daj dziś swemu bliźniemu to co sam

Potrzebujesz - być może, że jutro ani

Ty ani On nie będzie tego potrzebował

Nie ma ludzi ubogich - każdy ma swoją wartość

trzeba ją tylko umieć sprzedać

Wszystkie drogi mają swoje drogowskazy drogowskazem Drogi życia są Przykazania

Człowiek uważa się za mądrego, a buduje bomby, trucizny i inne środki aby się zniszczyć

-Nie spotkałem najgłupszej myszy, która budowałaaby na siebie pułapkę

Powiem otwarcie i bardzo szczerze

że cenię tych co mają w głowie i na papierze

Na drabinę kariery wchodzi się powoli

zaś bardzo szybko spada

Najwięcej mówią ci ludzie, którzy

mają najmniej do powiedzenia

nad. Jerzy Lipka

HUMOR

Jaś Fasola wiezie babcię na motorze. Przy każdym skrzyżowaniu wyciąga ręką i sygnalizuje skręt. Babcia nie wytrzymała, strofuje wnuczkę: - Trzymaj porządnie kierownicę! Jak zaczniesz padać, to ci powiem.

Jaś Fasola zgłasza reklamację w sklepie meblowym: - Miesiąc temu kupiłem u was krzesło i dziś rozpadło się na kawałki! - Musiał ktoś na nim usiąść...

Przychodzi żona Jasia Fasoli do lekarza i skarży się na męża. - Panie doktorze, mój mąż chyba zwariował. Po każdym posiłku zjada ostrze noża. -On chyba rzeczywiście powinien pójść do psychiatry. Wszyscy wiedzą, że najsmaczniejszy jest widelec.

Poborowy, na pytanie członka komisji, w jakiej jednostce chciałby służyć, po krótkim namyśle odpowiedział, że w Sztapie Generalnym. - w Sztapie Generalnym!? Czy wyście zwariowali!!!! - usłyszał poborowy. - A co, czy to jest podstawowy warunek?

Ojciec do siedemnastolatki: - Jeśli będziesz się sprawować jak należy, na osiemnaste urodziny dostaniesz srebrną bransoletkę. - Ależ tatusiu, wczoraj tylko chwilę zachowywałam się, jak nie należy i dostałam złotą!

Mały Jasio nauczył się czytać. Tak mu się spodobała ta nowa umiejętność, że nie przepuści żadnej książki, która mu wpadnie w ręce. Któregoś dnia sylabizuje nazwisko ze spisu telefonów. Czyta: Kowalski, Kowalski, Kowalski, Kowalski.... W pewnym momencie woła: - Mamusiu! Po co Kowalskiemu tyle telefonów?

Co się po jednej stronie liże, a po drugiej głaszcze? - Znaczek pocztowy.

- Sprzedałem dziś ostatnie płótno - zwierza się artysta malarz przyjacielowi. Pejzaż? - Nie prześcieradło.

Gość wchodzi do restauracji i pyta: - Co mogę zjeść? Kelner: - Mamy tylko gulasz po turecku. A dlaczego po turecku? - Bo temu psu było Abdul.

Na łące pod lasem chłopiec pasie krowę. Opodał jego ojciec orze pole. Zjawia się malarz, rozstawia sztalugi, wyjmując farby i pędzle. Zaintygowany chłopiec podchodzi do malarza i zagląda mu przez ramię. - Co pan będzie malował? - Twoją krowę. - Chłopiec biegnie do ojca, coś mu tłumaczy, a po chwili wraca i mówi. - Tata powiedział, że nie potrzeba malować. Niech krowa pozostanie łąciata.

Zazdrosna żona wypomina mężowi, że przed ślubem miał wiele kobiet. - Tak, to prawda, ale tylko ty, kochanie, zakwalifikowałaś się do finału!

Kobieta, której mąż długo nie wraca, chodzi nerwowo z kąta w kąt. - Najprawdopodobniej poszedł do jakiejś kochanki - mówi żona do sąsiadki. - Ty zaraz myślisz o najgorszy. Może wpadł tylko pod samochód - uspokaja ją sąsiadka.

Zięć otwiera drzwi teściowej. - O, mamuska! - woła zięć. - Jak miło! A na długo mama przyjechała do nas? - Nie wiem - odpowiada teściowa skromnie. - Będę dopóki się wam nie znudzę. - To nawet herbaty się mamuska z nami nie napije?!

Kursy dla każdego.

Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że umiejętność pracy na komputerze jest czynnikiem, który niejednokrotnie decyduje o naszej karierze zawodowej. Komputer staje się jednym z podstawowych narzędzi naszej codzienności. Kursy, które proponujemy dają Państwu pełną gwarancję zdobycia nowych cennych umiejętności. Wypożyczenie komputera do ćwiczeń w domu, skrypty z całym materiałem szkoleniowym, doświadczeni prowadzący, miła atmosfera to tylko niektóre z naszych udogodnień.

1. **Kurs komputerowy** przeznaczony jest dla osób, które nie miały styczności z komputerem. Omawiane będą podstawy obsługi, wystawianie faktur, prowadzenie magazynu, pisanie tekstów. Kursanci poznają dwa systemy pracy DOS, WINDOWS.

2. **Kurs księgowości komputerowej** przeznaczony jest dla osób, które samodzielnie rozliczają swoją firmę z fiskusem, jak również dla tych, którzy chcieliby podjąć pracę w księgowości. Omówiona będzie KPiR, Ewidencja Zakupu i Sprzedaży VAT, amortyzacja środków trwałych, deklaracja ZUS (S-8) i US (PIT5, VAT7, PIT4) dokumentacja pracownicza.

ZAPISY I INFORMACJE: VIDEO COMPUTERSERWIS
UL. PLANTY 3 49-300 BRZEG 16-79-29

ZAJĘCIA W KRAPKOWICACH !!!

Zapisy do dnia 1.09.1998r

IV LIGA

Nadal najsukuteczniej gra w 4. Lidze Willich - Fortuna Walce Głogówek. W derbowym meczu pokonał „chemików” z Kędzierzyna. Na awans w ligowej hierarchii pozwoliły trzy punkty. Inne derby pomiędzy Skalnikiem a Śląskiem zakończyły się sprawiedliwym podziałem punktów. Niestety Unia, która dotąd spisywała się bardzo dobrze, doznała porażki.

* Górnik II Zabrze - Unia krapkowice 3-0 (1-0)

1-0 Wolka - 15., 2-0 Krzętowski - 67., 3-0 Prasnal - 89.

Unia: Wolny - Kukuś, Wysocki, Łyson (68. Sikacki) - Łupak (89. Hejduk), Kulas, Lisicki, Kawala, Słowik - Kaliciński, Gozdek. Trener: Andrzej Mazurek.

* Willich-Fortuna Walce Głogówek - Chemik Kędzierzyn-Koźle 1-0 (1-0)
1-0 Wiciak - 37. (wolny)

* Skalnik Opolwarp Tarnów Opolski - Śląsk Łubniany 1-1 (1-1)

1-0 Grądowski - 15., 1-1 Pacholak - 34.

* Carbo Gliwice - Sparta Zabrze 1-3 (0-1)

Kondzielnik - 4., 0-2 Kondzielnik - 65., 0-3 Krupa - 85., 1-3 Bochenek - 85.

* Wawel Wirek - Górnik MK Katowice 3-2 (2-0)

0-1 Nikodem - 4. (karny), 1-1 Bracki - 22., 2-1 Rasiński - 37., 2-2 Balcerowski - 45., 3-2 Lesik - 72.

* Ruch II Radzionków - Olimpia Piekary Śląskie 1-0 (0-0)

1-0 Kędziński - 82.

* Raków II Częstochowa - Urania Ruda Śląska 3-1 (2-0)

1-0 Skwara - 1., 2-0 Skwara - 10., Kosnel - 78., 3-1 Wojtyczka - 80.

* MZKS II Myszków - Odra II Wodzisław 1-4 (0-2).

* Polonia / Szombierki II Bytom - Walka Zabrze 1-5 (0-3).

1. Sparta	4	10	12-3	3	1	0
2. Raków II	4	10	7-2	3	1	0
3. Ruch II	4	10	7-3	3	1	0
4. Górnik II	4	9	9-4	3	0	1
5. Walka	4	8	12-4	2	2	0
6. Willich	4	8	7-4	2	2	0
7. Carbo	4	7	8-5	2	1	1
8. Odra II	4	6	8-7	2	0	2
9. Unia	4	5	7-7	1	2	1
10. Chemik	4	4	4-4	1	1	2
11. Górnik MK	4	4	6-8	1	1	2
12. Śląsk	4	4	3-5	1	1	2
13. Wawel	4	4	4-9	1	1	2
14. Skalnik	4	3	5-6	0	3	1
15. Polonia/Sz.	4	3	11-15	1	0	3
16. Olimpia	4	3	2-6	1	0	3
17. Urania	4	1	5-21	0	1	3
18. MZKS II	4	0	3-12	0	0	4

„FESTYN SPORTOWY NA BOISKU LZS NOWY DWÓR W KÓRNICY”

Przy pięknej słonecznej pogodzie w dniu 15. 08. 1998 r. odbył się Festyn Sportowy na boisku w Kórnicy. Na turniej piłkarski połączony z zawodami dla dzieci i młodzieży przybyło bardzo wielu kibiców i gości. Ponadto na zakończenie imprezy odbył się mecz towarzyski drużyn oldbojów dawnego LZS Kórnica i trzeciej drużyny Mistrzostw Polski oldbojów i weteranów z Byczyny - „SKAUT”, OPOLE.

Wyniki turnieju piłkarskiego :

1. LZS Rozkochów - LZS Nowy Dwór Kórnica 1 : 0
2. LZS Rzepce - LZS Zawada 0 : 0
3. LZS Rozkochów - LZS Rzepce 0 : 0
4. LZS Nowy Dwór Kórnica - LZS Zawada 2 : 2
5. LZS Rozkochów - LZS Zawada 3 : 1
6. LZS Nowy Dwór Kórnica - LZS Rzepce 2 : 1

- I miejsce LZS Rozkochów 7 pkt.
II miejsce LZS Nowy Dwór Kórnica 4 pkt.
III miejsce LZS Rzepce 2 pkt.
IV miejsce LZS Zawada 2 pkt.

Wszystkie drużyny otrzymały stosowne do zajętego miejsca nagrody. Królem Strzelców Turnieju Piłkarskiego został RAK RUDOLF z LZS Zawada - zdobywca 3 bramek, który w nagrodę otrzymał piłkę nożną z ręk byłego reprezentanta Polski juniorów - piłkarza I ligowej Odry OPOLE - Henryka Majera.

WYNIKI KONKURSÓW

DLA DZIECI

Bieg na dystansie 50 m. klasy od 0 - III

- I miejsce
Kitzler Mariusz - Zawada
II miejsce
Janocha Natalia - Nowy Dwór
III miejsce
Miczka Mateusz - Kórnica

Bieg na dystansie 50 m. klasy III - VI

- I miejsce
Burczyk Tomasz - Rozkochów
II miejsce
Kunert Andrzej - Kórnica
III miejsce
Janocha Robert - Nowy Dwór

Bieg na dystansie 100 m. klasy VI - VIII

- I miejsce
Hulin Michał - Kórnica

- II miejsce
Kolodziejski Janusz - Kórnica
III miejsce
Truch Piotr - Nowy Dwór

Konkurs podbijania piłki

- I miejsce
Szindler Michał - 65 podbić - Nowy Dwór
II miejsce
Apostel Dariusz - 45 podbić - Łowkowice
III miejsce
Burczyk Tomasz - 37 podbić - Rozkochów

Konkurs rzutów karnych

- I miejsce
Apostel Dariusz - Łowkowice
II miejsce
Konczala Janusz - Rozkochów
III miejsce
Styra Tomasz - Nowy Dwór
IV miejsce
Migus Marcin - Nowy Dwór

Strzał piłką do celu

- I miejsce
Tunkel Dawid - Kórnica
II miejsce
Florian Erwin - Nowy Dwór
III miejsce
Hulin Michał - Kórnica

Rzut piłką do celu

- KL. 0 - III
I miejsce
Janocha Aldona - Nowy Dwór
KL. III - VI
I miejsce
Kuner Dorota - Kórnica

KL. III - VIII chłopcy

- I miejsce
Majer Marcin - Zielina
II miejsce
Szindler Michał - Nowy Dwór
III miejsce
Hulin Roman - Kórnica
IV miejsce
Janocha Robert - Nowy Dwór

Za zdobyte miejsca dzieci otrzymały nagrody ufundowane przez organizatorów i sponsorów festynu. Podczas turnieju i konkursów dla dzieci i młodzieży przygrywała orkiestra dęta pana Globisza i pana Kusiek.

O godzinie 18-tej rozpoczął się mecz piłkarski oldbojów pomiędzy dawnym LZS Kórnica a „Skautem”, Opole.

Drużyny wystąpiły w następujących składach :

Skaut Opole :

1. Stoksik Marek
2. Chojnowski Eugeniusz (kier.)
3. Majer Henryk (kapitan)
4. Bartczak Sławomir
5. Chojnowski Edward
6. Wanat Feliks
7. Grabowiecki Bronisław
8. Ciesielczyk Jacek
9. Tracz Zbigniew
10. Michniewicz Jacek
11. Kuter Waldemar
12. Hirsch Marcin

Kórnica LZS:

1. Machoń Alojzy
2. Zagół Sylwester
3. Jątrząko Karol
4. Bołoz Stanisław
5. Szablicki Piotr
6. Popławski Tomasz
7. Niebioso Gerard
8. Janocha Leonard
9. Dutka Marek
10. Żyrałka Henryk
11. Hulin Werner
12. Hulin Gerard
13. Janocha Marcin
14. Pustulka Ryszard
15. Bojer Sebastian
16. Barzał Jan
17. Wolny Paweł
18. Truch Waldemar

Mecz zakończył się wynikiem 7 : 1 dla Skauta Opole, a bramki dla gości uzyskali:

Tracz Zbigniew - 3
Michniewicz Jacek - 2
Grabowiecki Bronisław - 1
Kuter Waldemar - 1
Honorową bramkę dla gospodarzy zdobył Hulin Werner.

Po meczu w sali w Nowym Dworze odbyło się spotkanie zawodników obu drużyn, które przebiegło w miłej i przyjacielskiej atmosferze. Wspomniano byłych zawodników występujących i reprezentujących nasze województwo w drużynach I i II ligi.

Organizatorzy festynu składają serdeczne podziękowania sponsorom dzięki którym impreza okazała się bardzo udana, a byli nimi :

* Urząd Miasta i Gminy Krapkowice
* Bank Spółdzielczy Krapkowice
* Sklep państwa Celiny i Henryka Majerów z Zieliny
* Sklep państwa Róży i Rolanda Michałowyczów z Kórnicy

Ze sportowym pozdrowieniem
Nad. M. Niedzielski

Chętnie nawiążemy współpracę z każdym, kto chciałby wzbogacić nasz tygodnik o aktualności z gmin Walce, Strzeleczy, Zdzieszowice, Gogolin prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 664 874 lub osobisty w siedzibie redakcji.

TYGODNIK KRAPKOWICKI - TYGODNIK KRAPKOWICKI

Redakcja i biuro ogłoszeń (czynne: 7⁰⁰-15⁰⁰): 47-303 Krapkowice, ul. Ks. Fr. Duszy 5;

Obowiązki Redaktora Naczelnego pełni Katarzyna Dziura

Stale współpracują: Iwona Kopton, Jolanta Nurkiewicz, Karolina Malinowska i Urszula Paul

Wydawca: "Bastech" Sp. z o.o. 47-303 Krapkowice, ul. Ks. Fr. Duszy 5;

Centrala: tel. (077) 664-874 ; fax (077) 863 711;

Druk: Rola Press, Opole ul. Wspólna 26; Skład komp. Naświetlanie: Chespa

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść nadesłanych materiałów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.